

dziennik

W SCHODNI

CZWARTEK 19 MAJA 2022 r.



Wojsko tylko dla chętnych

W KAMASZE W sobotę armia rozpoczyna rekrutację do zasadniczej służby wojskowej. Wojsko kusi pieniędzmi i innymi przywilejami

STRONA 3

Radnemu bezrobociu nie grozi

PIENIĄDZE I POLITYKA Za udział w jednym posiedzeniu w miesiącu otrzymują po ponad 30 tys. zł rocznie. Radni sejmiku województwa normalnie też pracują. Większość z nich na dobrze płatnych publicznych posadach

Tomasz Maciuszczak

Radni wojewódzcy, podobnie jak wiele osób pełniących funkcje publiczne, co roku muszą składać oświadczenia majątkowe. Przyjrzelśmy się rubryce „dochody”, gdzie samorządowcy wpisują m.in. miejsce zatrudnienia. Zdecydowana większość z nich pracuje w państwowych lub samorządowych spółkach i instytucjach. Dotyczy to nie tylko przedstawicieli PiS, ale też radnych z ugrupowań opozycyjnych.

W kilku miejscach na raz

Wyjątkowo zapracowany jest szef klubu PiS w sejmiku **Ryszard Szczygieł**. W ubiegłym roku w trzech miejscach zarobił prawie 175 tys. zł* (umowy o pracę). Jak wyliczyła lubelska Fundacja Wolności, we wtorki i czwartki pracuje on po osiem godzin w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim jako doradca wojewody, w ponie-

działki środy i piątki jest specjalistą ds. informacji i promocji w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Lublinie. Jest zatrudniony w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łukowie. – W każdym z tych miejsc pracuję w niepełnym wymiarze czasowym, w sumie mam półtora etatu. To się da pogodzić – przekonuje radny. I komentuje: – Niektórzy z radnych mają posady, na których zarabiają po kilkanaście tysięcy miesięcznie. Inni muszą sobie radzić inaczej.

To nie wszystko, bo Szczygieł w ubiegłym roku zarobił jeszcze 143 tys. zł z tytułu umów cywilno-prawnych, ponad 120 tys. zł na najmie lokali, a nieco ponad 6 tys. zł w radzie nadzorczej PKS Łuków.

Kilka fuch lub jedna dobrze płatna

„Tytanem pracy” jest także inny radny PiS. **Ryszard Majkowski** w ubie-

głym roku został zatrudniony na dyrektorskim stanowisku w lubelskim oddziale Poczty Polskiej. Z tego tytułu zarobił prawie 100 tys. zł. W swoim oświadczeniu wykazuje także zarobki w kilku instytucjach w Janowie Lubelskim. Chodzi o starostwo, Zakład Gospodarki, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz nadleśnictwo.

Jedno, ale za to dobrze płatne zajęcie, ma kolejny członek klubu PiS **Grzegorz Wróbel**. W ubiegłym roku został członkiem zarządu Fabryki Cukierków Pszczółka. Z jego oświadczenia wynika, że miesięcznie zarabia prawie 13 tys. zł.

Jeszcze więcej, bo 394 tys. zł, zarobił w 2021 r. **Michał Piotrowicz**. Radny PiS, który obejmując mandat w 2018 roku musiał zrezygnować z funkcji wiceburmistrza Świdnika, konsekwentnie nie podaje w oświadczeniach majątkowych aktualnego miejsca pracy. Nie chce też na ten temat rozmawiać.

– Wszystko pan widzi w oświadczeniu majątkowym, dziękuję za rozmowę – ucina Piotrowicz i odkłada słuchawkę.

W internecie można jednak znaleźć informację, że pełni obowiązki dyrektora Zakładu Gazowniczego w Lublinie należącego do Polskiej Spółki Gazownictwa, która wchodzi w skład grupy PGNiG.

KOWR, PUP, PGE

Radnych partii rządzącej w publicznych spółkach i instytucjach jest więcej. **Marek Wojciechowski** jest wicedyrektorem lubelskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Równorzędną funkcję pełni tam **Anna Baluch**, która ponadto od lipca 2021 zasiada z radzie nadzorczej Zakładu Zarządzania Odpadami Komunalnymi utworzonego przez gminy powiatu Radzyńskiego.

Robert Bondyra pracę w roli wicedyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Tomaszowie Lubelskim łączy z zasiadaniem w radzie nadzorczej spółki LOTOS Lab z siedzibą w Gdańsku. Z kolei **Magdalena Filipek-Sobczak**, by móc objąć mandat radnej w marcu tego roku musiała zrezygnować z dyrektorskiego stanowiska w podległej marszałkowi województwa Lubelskiej Agencji Wsparcia Przedsiębiorczości. Nowego zajęcia nie szukała długo. Od 1 kwietnia jest wicedyrektorką w przeniesionej do Lublina spółce PGE Dystrybucja.

Nie tylko partia władzy

Na dobrze płatne posady w instytucjach i spółkach podległych samorządom mogą też liczyć radni opozycji. **Krzysztof Babisz** z Koalicji Obywatelskiej jest kierownikiem jednego z wydziałów w Urzędzie Miasta Kraśnik. Jego klubowy kolega **Krzysztof Komorski** pełni funkcję wiceprezesa w Miejskim

Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lublinie. Z kolei inny przedstawiciel KO **Krzysztof Bojarski** jest dyrektorem powiatowego szpitala w Łęcznej. Tu warto zaznaczyć, że w powiecie łęczyńskim rządzi PiS.

Z kolei **Sławomir Sosnowski**, były marszałek województwa z Polskiego Stronnictwa Ludowego od lipca 2020 jest sekretarzem powiatu bialskiego. By objąć stanowisko zgodnie z przepisami musiał zrezygnować z członkostwa w partii, ale wciąż zasiada w klubie PSL.

– Byłem na bezrobociu. Uważam, że skoro jestem radnym sejmiku, to jestem na górze tego wszystkiego, co się dzieje, więc będę mógł dołożyć swoją cząstkę do rozwoju powiatu, który jest przecież sercem Podlasia – tłumaczył nam niespełna dwa lata temu.

* wszystkie kwoty brutto

● **ZAROBKI, DOMY, SAMOCHODY, KREDYTY. PEŁNE MAJĄTKI RADNYCH**
STRONY 10-11

Górki Czechowskie: IPN wykopał kości

POSZUKIWANIA Już pierwszego dnia poszukiwań pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej natrafili na kości. Czy są ludzkie?

Cchodzi o teren gór Czechowskich w Lublinie, na części których deweloper TBV chce postawić duże osiedle mieszkaniowe. Poszukiwania prowadzone przez IPN nie dotyczą dokładnie tych miejsc, gdzie miałyby stanąć bloki, ale bezpośredniego sąsiedztwa placu zabaw urządzonego przez dewelopera.

Prace rozpoczęły się w poniedziałek. Według naszych informacji jeszcze tego samego dnia natrafiono na pewne znaleziska.

– Kości – słyszymy od osoby dobrze zorientowanej sprawie.

Szczepan Barczyk, rzecznik prasowy IPN w Lublinie, tych rewelacji nie potwierdza. Ale też im nie zaprzecza.

– Jeżeli podczas prowadzonych prac coś zostanie znalezione to ustalenie co to jest i czy ewentualnie są to kości ludzkie oraz z jakiego okresu mogą pochodzić, należy do prokuratury i specjalistów z Zakładu Medycyny Sądowej – tłumaczy. I zapowiada konferencję w tej sprawie dziś.

Czy zostanie na niej ogłoszone, że na górkach znale-



zono pozostałości po wojennych mogiłach? Robert Derewenda, dyrektor IPN w Lublinie, nie chciał dziś na ten temat rozmawiać. Tak jak rzecznik zaprasza na czwartkową konferencję.

– Poszukujemy nieznanych miejsc pochówków ofiar systemów totalitarnych. W tym przypadku chodzi o ofiary egzekucji niemieckich, jakie były przeprowadzane w wą-

Prace rozpoczęły się w poniedziałek. Według naszych informacji niedługo po konferencji prasowej wykopano pierwsze kości

wozach na górkach czechowskich w okresie II wojny światowej – mówił w poniedziałek rozpoczynając prace na górkach dr Artur Piekarczyk, naczelnik Oddziałowego Biura Po-

szukiwań i Identyfikacji IPN w Lublinie.

Badacze posiłkują się (pochodzącym z lat 70. i 80. XX wieku) raportem płk Rudolfa Ostrzyńskiego, który wskazuje, że na terenie górrek odbywały się egzekucje.

– Na podstawie zebranych relacji udało mu się w przybliżeniu ustalić miejsca eks-

humacji przeprowadzonych w latach 1947-48. Z raportu Ostrzyńskiego wynika, że przynajmniej w jednym z miejsc te ekshumacje nie zostały przeprowadzone prawidłowo lub też częściowo – dodaje Piekarczyk.

To nie pierwsze IPN-owskie poszukiwania na tym terenie. Historycy szukali mogił już trzy razy. Nie udało się namierzyć niczego, co mogłoby być śladem po mogiłach.

Ten etap prac miał trwać do 20 maja. Ale gdyby znaleziono ślady mogił, to badacze mają przedłużyć poszukiwania.

SKO

CZEGO CHCE DEWELOPER

Górki czechowskie zajmują około 100 hektarów. W marcu 2016 teren ten od Echo Investment kupił firma TBV. Na 30 ha deweloper chciałby postawić bloki, a na pozostałej części urządzić „park naturalistyczny”. Podczas zorganizowanego przez miasto referendum (w kwietniu 2019) większość głosujących mieszkańców opowiedziała się przeciwko budowie nowego dużego osiedla. Urząd Miasta tego głosu nie uznał argumentując, że do urn poszło tylko 12,9 proc. uprawnionych. W zamian za zgodę Rady Miasta na zmianę stadium zagospodarowania tego terenu (obecnie nie można tu budować mieszkaniówek) deweloper przekazał miastu 75 ha terenu górrek. Zobowiązał się też do sfinansowania parku. Budowa bloków jeszcze nie ruszyła, bo uchwałą o zmianie studium zajmują się sądy. Od sierpnia 2019 sprawa krąży między Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Lublinie i NSA w Warszawie.

9 72353 692645 20

Studenci mają serce, szpital ma nowy sprzęt

POMOC Pulsoksymetry, termometry i łóżeczko dziecięce to prezenty od lubelskich studentów dla Oddziału Patologii Noworodków Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. Wczoraj przedstawicielki IFMSA-Poland, Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny przyniosły dary do szpitala.

Działający w stowarzyszeniu studenci lubelskiej uczelni medycznej zbierali pieniądze na zakup aparatury podczas trzech wydarzeń w ramach akcji „Miś pod szpitalną choinkę”. Zorganizowali świąteczny kiermasz ciast, licytację bombek choinkowych od pracowników uczelni i charytatywny turniej piłki nożnej.

– W tym roku pobiliśmy rekord, ponieważ udało nam się zgromadzić 10 tys. złotych – cieszy się Marcelina Podleśna, studentka III roku Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Po konsultacji z pracownikami szpitala, na temat potrzeb oddziału, studenci zamówili dwa pulsoksymetry, łóżeczko transportowe dla noworodków



Marcelina Podleśna i Paulina Pawłowska, studentki III roku Wydziału Lekarskiego, przekazały wczoraj aparaturę medyczną do szpitala dziecięcego

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

i termometry bezdotykowe do pomiaru temperatury ciała.

Podczas innych wydarzeń studenci zbierali za-

bawki i pluszaki, które zostały przekazane do szpitala jeszcze przed świętami i trafiły do leczonych tam dzieci.

Organizacja IFMSA-Poland oprócz działań charytatywnych zajmuje się również promocją zdrowia.

– Organizujemy akcje profilaktyczne dla mieszkańców, czy warsztaty medyczne dla studentów – dodaje Marcelina Podleśna. **PAB**

KRONIKA KRYMINALNA

Zatrzymał auto i wyskoczył z młotkiem

BIAŁA PODLASKA 37-latek odpowie za uszkodzenie samochodu ciężarowego oraz groźby karalne. Zaczął tłuc młotkiem w drzwi kabiny ciężarówki, gdyż jej kierowca zajeżdżał mu drogę.

Wszystko wydarzyło się kilka dni temu w rejonie terminala samochodowego w Koroszczynie. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że jadąc samochodem ciężarowym włączył się do kolejki ciężarówek, które oczekiwały na możliwość wjazdu na przejście graniczne.

– W pewnym momencie jeden z kierowców zaczął krzyczeć, że zajeżdża mu drogę. Po chwili wyszedł ze swojego pojazdu i kilkakrotnie uderzył młotkiem w drzwi kabiny 40-latka. Groził mu przy tym pozbawieniem życia – relacjonuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej.

Zniszczenia oszacowano na 3 tys. zł.

37-letni agresywny kierowca został zatrzymany do wyjaśnienia. Usłyszał już zarzuty i ostatecznie przyznał się do winy. **PAB**

5 dni w pracy. I co potem?

PRACA 161 przedsiębiorców z regionu oferuje pracownikom 5-dniowy test zawodu w swojej firmie. Pierwsze osoby po teście znajdą zatrudnienie. Ale praca, to nie jedyna korzyść z tego nowatorskiego programu

Paweł Buczkowski

Monika Zaworska-Janeczka prowadzi sklep spożywczo-przemysłowy w Krasnymstawie. – Miałam na teście pracownicę, która się sprawdziła. Jest komunikatywna, miała chęć do pracy, była punktualna i kreatywna. Dla mnie również było ważne, czy umie współpracować z innymi pracownikami. I dało się to sprawdzić przez pięć dni. Teraz jesteśmy w trakcie podpisanie umowy – mówi właścicielka sklepu.

Pani Monika jest jednym ze 161 przedsiębiorców, którzy zadeklarowali, że wezmą udział w Teście Zawodu. To nowatorski projekt badawczy, który prowadzi Wojewódzki Urząd Pracy

w Lublinie. Osoba szukająca pracy może się zgłosić do jednej z firm, w której spędzi pięć dni. Sprawdzić swoje możliwości można w zawodach takich jak m.in. pomoc kuchenna, mechanik, rejestratorka medyczna, fotograf, sprzedawca czy stajanny.

Pracodawca dostaje 1000 zł za to, że przez pięć dni zajmuje się obserwatorem, czyli pracownikiem.

– Można powiedzieć, że te pięć dni jakie spędza obserwator w firmie przedsiębiorcy, to taka przedłużona rozmowa kwalifikacyjna – mówi Katarzyna Banach z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie.

– Mamy wyłącznie pozytywne opinie od pracodawców. Są zadowoleni z takiej formy współpracy. W wielu przypadkach dochodzi do zatrudnienia pracownika – mówi Beata Sobczuk, kierownik projektu „Test zawodu” w Wojewódzkim Urzędzie Pracy

Ale na pewno nie każdy pracę dostanie. Bo głównym celem jest sprawdzenie, czy zawód, o którym myśli pracownik, jest rzeczywiście dla niego.

– Uczestnicy projektu mogą zobaczyć zawód, który wybrali i sprawdzić go na żywo, czy rzeczywiście im odpowiada – dodaje Beata Sobczuk.

Za czas spędzony w firmie pracownik nie otrzymuje zapłaty. Ale urzędnicy

przekonują, że i tak projekt niesie dużo korzyści, bo daje mu możliwość wyjścia z domu, co niekiedy jest bardzo trudnym pierwszym krokiem.

Program jest bowiem skierowany przede wszystkim do osób, które od dłuższego czasu nie mają zatrudnienia. Jak kobiety, które wracają na rynek pracy po urodzeniu dziecka czy osoby bez doświadczenia zawodowego.

Z takimi osobami miał do czynienia Zbigniew Kondratiuk prowadzący w Hrubieszowie sklep z materiałami budowlanymi.

– Na początku byłem sceptyczny, ale okazało się, że to jednak działa. To coś nowego, bo przyzwyczailiśmy się, że przychodzi

ktos, pyta o pracę, składa CV i koniec. A w praktyce zdarzają się też osoby, które przychodzą, ale tak naprawdę pracy unikają. Z tych moich sześciu osób, które były na teście, pięć rzeczywiście było zainteresowanych pracą. Same się angażowały, nie trzeba im było podpowiadać i proponować – mówi Zbigniew Kondratiuk.

Finał jest taki, że co najmniej jedna, a być może nawet dwie, znajdą pracę w jego firmie.

Innym problemem, który ma w tej chwili znaczenie dla jego branży budowlanej, to ogólna koniunktura. – Drożyna wstrzymała bardzo wiele rzeczy. Ludzie się zastanawiają, czy będą mieli na chleb, czy będą inwestować. To się

przekłada na zatrudnianie osób – dodaje Kondratiuk. A w kwestii samych procedur związanych z programem przedsiębiorca dodaje, że nie znosi wypełniania sterty formularzy. Wolałby więc, aby udział był prostszy.

JESZCZE MOŻNA SIĘ TESTOWAĆ

Kończy się właśnie pierwszy etap Testu Zawodu. Przed nami jeszcze dwa kolejne: od września do listopada 2022 roku oraz od marca do maja 2023 r. Rekrutacja jest prowadzona cały czas, więc można zapisać się wcześniej. Uczestnik musi być zarejestrowany jako osoba bezrobotna lub poszukująca pracy w miejskim lub powiatowym urzędzie pracy. WUP zaprasza do udziału w programie także pracodawców.

Wraca wojskowa służba zasadnicza. Tylko dla chętnych

W KAMASZE W sobotę armia rozpoczyna rekrutację do zasadniczej służby wojskowej. Wojsko kusi pieniędzmi i wieloma innymi przywilejami

Sławomir Skomra

Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa to rozwiązanie zapisane w nowej Ustawie o Obronie Ojczyzny. To autorski pomysł szefa MON Mariusza Błaszczaka wspieranego przez wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego. Celem nowego prawa jest unowocześnienie armii i przeznaczenie na nią więcej funduszy. Ustawa wprowadziła także nowy rodzaj służby.

Na czym ona polega? Nie różni się wiele od powszechnego poboru (obowiązywał do 2008 roku), tyle że obecnie do wojska pójdą tylko ochotnicy.

MON kusi poborowych

Poborowego czekają dwa etapy. Najpierw musi przejść 28-dniowe szkolenie podstawowe w jednostce wojskowej lub centrum szkolenia. Kończy się ono złożeniem przysięgi, po której zaczyna się 11-miesięczne szkolenie specjalistyczne w jednostce.

– W tym czasie będzie miał wybór. Nie musi być skoszrowany – zaznacza resort.



FOT. MON

Kolejny bonus to pieniądze, bo w okresie szkolenia żołd wyniesie 4560 zł brutto. Dodatkowo po 11-miesięcznym szkoleniu żołnierz zyskuje pierwszeństwo w zatrudnieniu w administracji publicznej. – Po spełnieniu wymagań określonych dla

danego stanowiska – precyzuje MON.

Co ważne – czas służby będzie można wliczyć do okresu zatrudnienia.

Kolejny bonus to objęcie ochroną małżonka żołnierza. Gdy jedna osoba z pary będzie w wojsku, to drugiej nie będzie można zwolnić

z pracy. Wyjątkiem są sytuacje gdy pracodawca znajdzie się w upadłości lub likwidacji czy też rozwiązanie umowy nastąpi z winy pracownika.

A może WOT?

– Ustawa wskazuje model do osiągnięcia 300 tys. żołnierzy

w polskich siłach zbrojnych (250 tys. w jednostkach operacyjnych oraz 50 tys. terytorialistów) – tak swoje plany przedstawia resort Błaszczaka.

No właśnie, może korzystniej jest wstąpić do Wojsk Obrony Terytorialnej? Stawki terytorialistów zależą od stopnia wojskowego i dni spę-

dzonych na służbie. Za dzień służby szeregowy dostaje 117 zł, a kapitan 184,95 zł.

WOT-owcy dostają też pieniądze za gotowość (ale muszą przynajmniej dwa razy w miesiącu być na ćwiczeniach lub w akcji). To 411 zł miesięcznie.

KTO MOŻE PÓJŚĆ DO WOJSKA

- ukończone 18 lat
- polskie obywatelstwo
- niekaralność za przestępstwo umyślne
- dobra kondycja fizyczna i psychiczna
- wykształcenie co najmniej podstawowe
- nieposzlakowana opinia

PIKNIK Z REKRUTACJĄ

Rekrutacja rozpocznie się w sobotę 2 maja, a armia chce to zrobić z przysięgą. W każdym województwie wskazano po dwie miejscowości, w których odbędą się pikniki, podczas których będzie można wstąpić do wojska (godz. 11-18). W lubelskim to Ryki (park miejski, ul. Warszawska 11) i Kraśnik (plac przy Centrum Kultury i Promocji). Na oficjalnej liście pikników MON nie ma jeszcze jednej lokalizacji – w sobotę akcja rekrutacyjna będzie prowadzona także w Zamościu (Rynek Wielki).

S19 Niedrzwica–Kraśnik. Jest nieoficjalny termin puszczania ruchu

DROGI Lada moment kierowcy pojadą nową częścią drogi ekspresowej numer 19. Chodzi o odcinek Niedrzwica Duża-Kraśnik



To 20 km drogi ekspresowej. Na całym odcinku od Niedrzwicy Dużej do Kraśnika są dwie jezdnie z dwoma pasami ruchu. Powstały cztery wiadukty i dwie kładki dla pieszych. Do tego kolejnych osiem wiaduktów, po których poprowadzone są trasy lokalne i dwa przejścia dla zwierząt.

Ta właśnie wygląda ukończona S19 od Niedrzwicy Dużej do Kraśnika. Jej otwarcie dla ruchu oznacza, że z Lublina będzie można swobodnie dojechać ekspresówką do Rzeszowa. Podróż ma zająć ok. 90 minut.

Kiedy kierowcy pojadą nową trasą? „Rzeczpospolita” podaje, że już w piątek.

– Oddając do ruchu odcinek S19 Niedrzwica Duża-

– Kraśnik Północ połączymy stolicę dwóch województw – lubelskiego i podkarpackiego. Dzięki temu Rzeszów zyska nieprzerwane ekspresowe połączenie z Warszawą i autostradą A2, a z Lublina będzie można szybko dojechać do autostrady A4 – powiedział dziennikowi Szymon Piechowiak, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Dokładnej daty nie chce podać Łukasz Minkiewicz, rzecznik lubelskiego oddziału GDDKiA.

– Uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie nie oznacza automatycznego oddania kierowcom nowego odcinka do użytku. Przed pojawieniem się ich na trasie przeprowadzane są jeszcze ostatnie wewnętrzne kon-

trole odcinka i ostatnie prace porządkowe. Z siedmiodniowym wyprzedzeniem o zmianie organizacji ruchu zawiadamiane są służby, a samo udostępnienie wymaga współdziałania z wykonawcami sąsiednich odcinków S19, którzy muszą usunąć oznakowanie związane z czasową organizacją ruchu – tłumaczy. I dodaje: – Naszym celem jest przede wszystkim bezpieczeństwo przyszłych użytkowników trasy.

Droga ekspresowa S19 to element międzynarodowego szlaku Via Carpatia łączącego Europę Północną i Południową. W Polsce będzie miała ponad 700 km długości, biegnąc przez województwa: podlaskie, mazowieckie, lubelskie i podkarpackie.

SKO

Bo rzuciła go dziewczyna

KRASNYSTAW 20-latek niszczył wszystko, co tylko zobaczył. Starty oszacowano na 2,8 tys. zł. Kilka dni temu na terenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego ktoś uszkodził roletę kontenera szatniowego, skrzynkę przyłącza elektrycznego i kosz na śmieci.

– Przedstawiciel Urzędu Miasta wartość strat oszacował na 2,8 tys. zł – podaje policja. Mundurowym udało się ustalić, kto stoi za zniszczeniami. To 20-latek mieszkaniec Krasnegostawu. Został zatrzymany i usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia.

REKLAMA

– Przesłuchany przyznał się do winy. Jak tłumaczył, dokonał zniszczeń, bo tego dnia rozstał się z dziewczyną i musiał w ten sposób rozładować swoje silne emocje – informuje policja. Mężczyźnie grozi do pięciu lat więzienia. Musi też zapłacić za zniszczenia. **SKO**



Krajowy Fundusz Szkoleniowy



KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY – OFERTA DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW

Szanowni Państwo,

informujemy o możliwości uzyskania dofinansowania ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS) na różne formy kształcenia ustawicznego, z którego skorzystać mogą zarówno pracodawcy, jak i pracownicy.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy został utworzony ze środków Funduszu Pracy, a jego głównym celem jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu kompetencji nieadekwatnych do wymagań dynamicznie zmieniającej się gospodarki.

Zasady uzyskania wsparcia ze środków KFS przewidują, że w roku 2022 zainteresowani pracodawcy mogą wystąpić o przyznanie środków na:

- wsparcie kształcenia ustawicznego osób zatrudnionych w firmach, które na skutek pandemii COVID-19, musiały podjąć działania w celu dostosowania się do zmienionej sytuacji rynkowej;
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób powracających na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodach deficytowych;
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób pracujących będących członkami rodzin wielodzietnych;
- wsparcie kształcenia ustawicznego pracowników Centrów Integracji Społecznej, Klubów Integracji Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Zakładów Aktywności Zawodowej, członków lub pracowników spółdzielni socjalnych oraz pracowników zatrudnionych w podmiotach posiadających status przedsiębiorstwa społecznego wskazanych na liście/rejestrze przedsiębiorstw społecznych prowadzonym przez MRiPS;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w związku z zastosowaniem w firmach nowych technologii i narzędzi pracy, w tym także technologii i narzędzi cyfrowych oraz podnoszenie kompetencji cyfrowych,
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób pracujących w branży motoryzacyjnej.

Szczegółowych informacji dotyczących możliwości składania wniosków na środki KFS udzielają powiatowe urzędy pracy.

wuplublin.praca.gov.pl

Przejście dla pieszych, czy piesi dla przejścia?

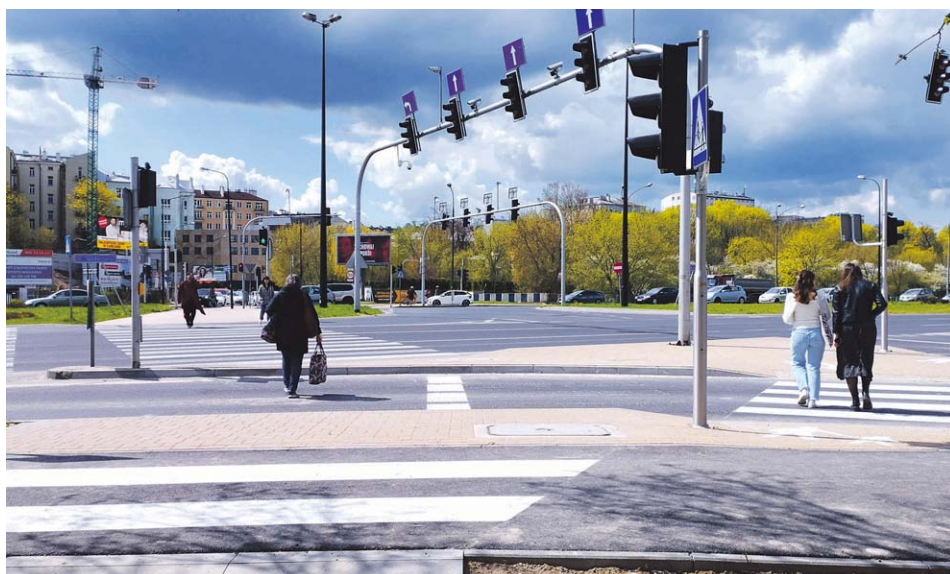
ABSURD Do chodzenia zygzakiem zmuszani są piesi na skrzyżowaniu al. Solidarności z ul. Prusa, gdzie przesunięto jedno z przejść. Mało kto chce iść slalomem, więc większość pieszych chodzi obok pasów. Mimo to miejscy urzędnicy bronią projektu przebudowy

Dominik Smaga

To nie była wielka inwestycja. Obok al. Solidarności wyremontowano 180 m chodnika i zbudowano 260 m drogi dla rowerów od ul. Browarnej do skrzyżowania z ul. Prusa. Nieco przebudowane zostało również samo skrzyżowanie, gdzie zbudowano przejazd rowerowy.

Przy okazji wyznaczania przejazdu przesunięto pieszym przejście przez wydzielony pas jezdni al. Solidarności służący kierowcom do skrętu w prawo w ul. Prusa. Wcześniej przejścia przez al. Solidarności układały się w jeden względnie prosty ciąg. Teraz oznakowanie każe pieszym iść zygzakiem, bo zmusza ich do tego, by skręcali na wysepce.

– Większość ludzi i tak idzie inaczej – zauważa jeden z naszych Czytelników. I rzeczywiście, piesi nie podchwycili pomysłu



drogowców. Bardzo wiele osób przechodzących przez jezdnię nie korzysta ze świeżo wymalowanych pasów, woląc przekroczyć ulicę

w miejscu, w którym pasów już nie ma, bo zdarto je z asfaltu. To sytuacja o tyle niebezpieczna, że to miejsce znajduje się teraz przed linią zatrzymania wyznaczoną dla samochodów.

Dodatkową niedogodnością jest tu rozmiar wysepki, na której rowerzyści powinni czekać na zielone światło. – Nie da się tu stanąć pieszo w większej grupie np. studentów, ani zatrzymać

rowerem – ocenia nasz Czytelnik.

Jednak miejscy urzędnicy bronią decyzji o takim za-projektowaniu skrzyżowania.

– Było to jedyne i optymalne do wdrożenia rozwiązanie, biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy ruchu drogowego oraz zakres realizowanej inwestycji i środki przeznaczone na ten cel

– stwierdza Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – W ten sposób możliwe było połączenie elementów ruchu pieszego i rowerowego, poprzez zlokalizowanie zarówno przejścia dla pieszych jak i ścieżki rowerowej. Podczas projektowania tego zadania

należało również uwzględnić istniejącą już infrastrukturę w postaci słupów energetycznych i sygnalizacji świetlnej oraz dodatkową sygnalizację dla rowerzystów.

Budowa drogi rowerowej wraz z przejazdem była finansowana z budżetu obywatelskiego za pieniądze, które wywalczyli rowerzyści. Starają się oni w ten sposób doprowadzić do budowania przez miasto kolejnych odcinków tras, którym daleko jest wciąż do ułożenia się w funkcjonalną całość zapewniającą wygodny przejazd przez Lublin, szczególnie w śródmieściu.

Projekt przebudowy został zamówiony i zatwierdzony przez miasto. Prace drogowe i instalacyjne kosztowały prawie 577 tys. zł, z czego 90 tys. zł na przebudowę chodnika wyłożył Polski Związek Motorowy mający w pobliżu swoją siedzibę.

40 km/h na Dożynkowej?

BEZPIECZEŃSTWO O ograniczenie dozwolonej prędkości jazdy przez ul. Dożynkową apeluje część mieszkańców dzielnicy. Swoją prośbę ponowili na spotkaniu z władzami miasta na Ponikwodzie. Ratusz nie jest jednak przekonany do wprowadzenia ograniczeń

Dominik Smaga

Nie dość, że ul. Dożynkowa jest zakorkowana, a gdy nie jest zakorkowana, ruch odbywa się szybko, a nasilenie ruchu pieszych jest bardzo duże – mówi Tomasz Małecki z Rady Dzielnicy Ponikwoda. – Na ul. Dożynkowej coraz więcej będzie inwestycji, coraz większy będzie ruch. Wniosek mieszkańców jest taki, żeby ograniczyć prędkość na tej ulicy.

Ratusz nie jest jednak przekonany do tego pomysłu. Twierdzi wręcz, że na ulicy już teraz jest dużo elementów, które zmuszają kierowców do wolniejszej jazdy.

– Od Narcyzowej do al. Spółdzielczości Pracy mamy 10 przejść dla pieszych, 4 przystanki zlokalizowane na jezdni, kilkadziesiąt wyjazdów z prywatnych posesji, do tego skrzyżowania z ulicami podporządkowanymi. Są tu naturalne elementy, które spowalniają ruch – mówi Dariusz Działo, dyrektor Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością. – Nie do końca widzę korzyści z obniżenia prędkości o 10 km/h, bo jeśli ktoś przekracza prędkość w terenie zabudowanym, to on to samo będzie robił dalej.

Zastępca prezydenta Lublina twierdzi, że można



próbować takiego rozwiązania, jakie zastosowano na Nadbystrzyckiej, gdzie utworzono na jezdni specjalne wypukłe pasy, zmuszające

kierowców do wolniejszej jazdy na niebezpiecznym odcinku, na którym dochodziło do tragicznych wypadków.

Ratusz twierdzi, że na ul. Dożynkowej jest już dużo elementów, które zmuszają kierowców do wolniejszej jazdy. To m.in. przejścia dla pieszych i przystanki zlokalizowane na jezdni

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– Tam rzeczywiście bezpieczeństwo w znaczący sposób wzrosło i z wypadkami nie mamy do czynienia – twierdzi Artur Szymczyk.

– Ale jest tutaj jeden mankament – zauważa dyrektor Działo i sugeruje, że w przypadku ul. Dożynkowej zastosowanie takich pasów na

jezdni może być kłopotliwe. – One generują pewien odgłos. Przy zabudowie jednorodzinnej będzie to bardzo problematyczne dla mieszkańców.

Ostatecznie stanęło na tym, że Urząd Miasta zwróci uwagę policji na problem i konieczność częstszych kontroli prędkości. Jeśli to nie pomoże, za trzy miesiące urzędnicy mają powrócić do sprawy.

– Dożynkowa jest ulicą lokalną, nie tranzytową. W tę i z powrotem przemierzają ją ludzie, którzy tam mieszkają – zauważa Działo. – To ich trzeba nauczyć przestrzegania przepisów.

15 maja 2022 roku odszedł

śp.

**Krzysztof
KAŹMIERSKI**

wieloletni pracownik
Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Lublinie.
Wielki działacz spółdzielczości,
zawsze gotowy nieść pomoc potrzebującym.
Człowiek niezwykle serdeczny i łagodny.
Takim pozostanie w naszej pamięci.

Rodzinie i Przyjaciółom

serdeczne wyrazy współczucia

składają:
Czesław Walczak,
Maria Drygalewicz,
Aleksandra Pilipiec

n027

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 15 maja 2022 r.
zmarł

**Jerzy Piotr
WRÓBEL**

lat 75

Uroczystości pogrzebowe
odbędzie się w piątek 20 maja 2022 r.
w Kościele Parafialnym w Wielączy.
Rozpoczną się modlitwą różańcową o godzinie 14.00.
Msza Święta zostanie odprawiona o godzinie 14.30

Pogrążona w smutek
Żona i Dzieci wraz z Rodzinami



n028

Wyrazy głębokiego współczucia dla

Rodziny

Zmarłej

**Stanisławy Jadwigi
WILGOS**

składają
Koleżanki i Koledzy z Lewicy



n029

Sezon na wydawanie pieniędzy w mieście

ATRAKCJE Z poprzednich edycji Sezonu Lublin została nazwa i miasto. 1 czerwca zaczyna działać Sezon Lublin 2022 który jest programem lojalnościowym. Uczestnik je, nocuje, zwiedza, kupuje i zbiera punkty. Na Przyjaciół Lublina i Znaczców Lublina czekają nagrody - kubki termiczne i powerbanki



Wczoraj zaprezentowano nagrody dla Przyjaciół i Znaczców Lublina. To kubki termiczne i powerbanki FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Agnieszka Dybek

Przez dziesięć lat trwania Sezonu Lublin, który otwierał turystyczny czas w mieście wiele osób się przyzwyczaiło, że to kilka dni bardzo różnych gratisowych wydarzeń przygotowanych przez miasto i jego partnerów. Turyści i mieszkańcy całymi rodzinami brali udział w spotkaniach, prelekcjach, warsztatach, spacerach i aktywnościach sportowych.

W tym roku będzie zupełnie inaczej.

Choć lista miejsc w których będzie można skorzystać z oferty jest nawet dłuższa niż było w poprzednich latach – 53 podmioty – zmienia się idea wydarzenia.

Sezon Lublin 2022 jest programem lojalnościowym w ramach którego uczestnicy mają do wyboru sześć kategorii: Spacerowicz – zwiedzanie miasta z przewodnikiem • Przybysz – noclegi • Smakosz – oferta lubelskich restauracji • Kustosz – zwiedzanie instytucji kultury i uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych • Atleta – atrakcje sportowe • Kolekcjoner – zakup lokalnych pamiątek.

Właśnie takie rodzaje naklejek będą zbierać u poszczególnych hotelarzy, restauratorów, w teatrach, muzeach, organizacjach turystycznych biorących udział w akcji. W sumie w ofercie zaproponowano

do kupienia 64 punktowane możliwości.

- Z prawdziwą ulgą widzimy, że miasto znów żyje. Mieszkańcy i turyści znów są w centrum – podkreśla Mariusz Banach, zastępca prezydenta miasta ds. oświaty i wychowania podczas środowej prezentacji zasad Sezonu Lublin 2022. - Sezon Lublin od lat promuje potencjał turystyczny miasta, w tym roku dodatkowo jest szansą dla lokalnej branży turystycznej, by po

trudnym czasie pandemii, na nowo zaprezentować pełną ofertę swoich usług. Mam nadzieję, że nowa odsłona wydarzenia zachęci mieszkańców i turystów do poznawania naszego miasta i spojrzenia na Lublin z nieco innej perspektywy – dodał.

Program ma zachęcić turystów by do nas wracali, zwłaszcza, że przedstawiciele branży turystycznej obserwowali w styczniu i lutym lepsze wyniki niż

w analogicznych miesiącach przed pandemią.

- Przyznaję, że wzorowaliśmy się na akcjach organizowanych przez duże sieci handlowe. Chcemy połączyć aktywne poznawanie Lublina z grą polegającą na zbieraniu punktów. Do akcji można przystąpić w dowolnym momencie jej trwania, bez konieczności zapisów – mówi Marcin Kęćko, dyrektor Biura Rozwoju Turystyki Urzędu Miasta Lublin.

Korzyścią dla miasta będzie przy okazji weryfikacji faktycznego zainteresowania stałą i sezonową ofertą turystyczną. Po ilości naklejek, będzie można sprawdzić preferencje klientów. Jest o co walczyć. Z danych sprzed pandemii wynika, że turysta dziennie zostawia w Lublinie 1200-1300 złotych.

Przedstawiciele podmiotów, które odpowiadały na zaproszenie miasta podkreślali, że goście są zainteresowani pakietową propozycją, będą zadowoleni gdy dostaną listę miejsc i atrakcji z których mogą skorzystać. Możliwe, że zainteresują się czymś czego w ogóle nie mieli w planach.

Karnety do zbierania punktów wraz z pierwszą naklejką uczestnicy od 1 czerwca mogą odbierać u partnerów Sezonu Lublin 2022 oraz w Centrum Inspiracji Turystycznej przy ul. Jezuickiej 1-3. Tutaj też będą odbierać nagrody. Akcja ma trwać do końca października albo do końca puli nagród.

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o ponownym (II) wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część I E - przedłużenie al. Solidarności położonym w rejonach ulic: Kmiecica, Główna, Deszczowa, Mgielna, Wądołna i Jaśminowa oraz projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część I - obszar zachodni dla obszaru G - rejon ulic: Siewierzan i Wołyńnian wraz z prognozami oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.), uchwały Rady Miasta Lublin Nr 594/XXIV/2012 z dnia 18 października 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część I dla terenów oznaczonych numerami: I/1 i I/2 oraz w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część I w rejonach ulic: Kmiecica, Główna, Deszczowa, Mgielna, Wądołna i Jaśminowa oraz uchwały Rady Miasta Lublin Nr 79/III/2019 z dnia 31 stycznia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część I - obszar zachodni dla jednego z jedenastu obszarów objętych w/w uchwałą: obszar G - rejon ulic: Siewierzan i Wołyńnian w granicach oznaczonych na załącznikach graficznych.

Projekty planu oraz zmiany planu wraz z prognozami oddziaływania na środowisko udostępnione będą w dniach od 30 maja 2022 r. do 29 czerwca 2022 r. w godzinach od 8.00 do 15.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206A, jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

Z uwagi na stan zagrożenia epidemiologicznego w przypadku chęci osobistego zapoznania się z projektami planu i zmiany planu w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, proszę o wcześniejszy kontakt e-mailowy: planowanie@lublin.eu lub telefoniczny pod nr tel. 81 466 2300 w celu umówienia spotkania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach rozwiązaniami dotyczącymi planu i zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu 28 czerwca 2022 r. o godzinie 13.00 w Urzędzie Miasta Lublin ul. Spokojna 2, sala konferencyjna nr 252, II piętro.

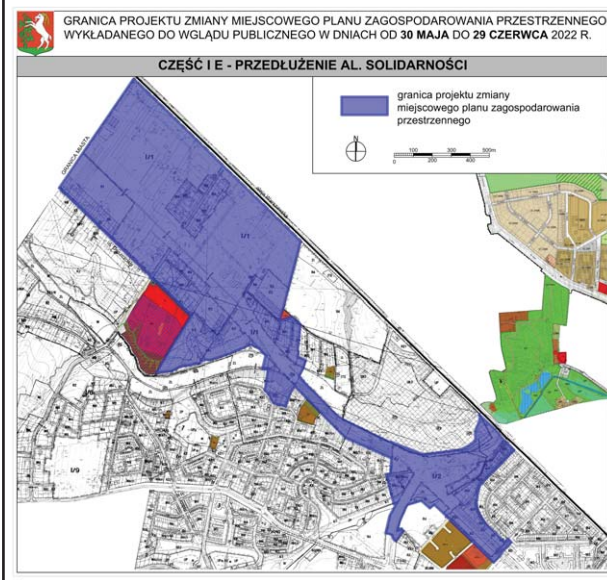
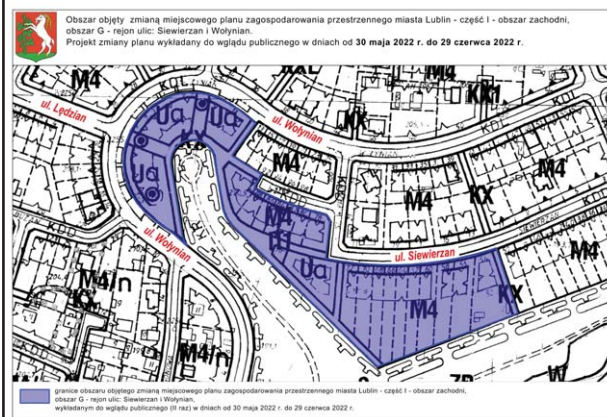
Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 2300 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu do dnia 27 czerwca 2022 r.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/> z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 lipca 2022 r.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin
- dr Krzysztof Żuk



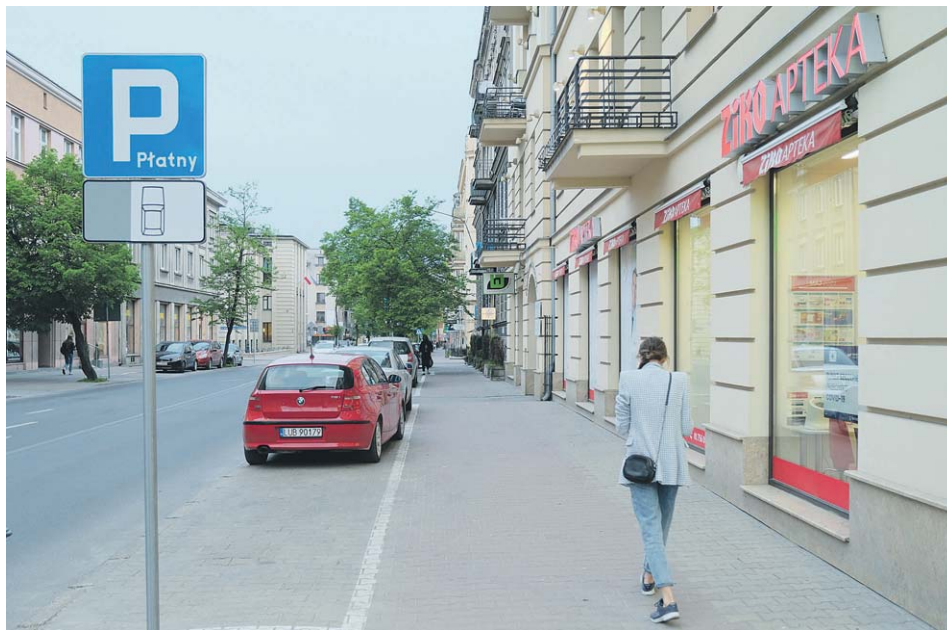
Zamiast samochodów mają zaparkować drzewa

ZIELEŃ Na jesień zapowiadana jest drogowo-przyrodnicza rewolucja na ul. Chopina. Miejsca parkingowe mają zostać przeniesione z chodnika na jezdnię. Tu, gdzie dzisiaj stoją samochody, mają być posadzone drzewa oraz krzewy

Dominik Smaga

Ta rewolucja miała dojść do skutku już dawno. Urząd Miasta oficjalnie i publicznie zapowiadał ją na jesień 2020 roku. Na ul. Chopina między Krakowskim Przedmieściem a Sądową posadzonych miało być 18 lip, 1174 krzewy ozdobne i 715 róż. Miejsca parkingowe miały być przeniesione z chodnika na jezdnię, a miejsce uwolnione od samochodów zajęłyby zieleń. Ratusz zamówił nawet sadzonki, ale uznał, że nie stać go na prace drogowe, dlatego rośliny posadzono w innych miejscach.

Teraz Urząd Miasta zapowiada powrót do tamtej koncepcji. Na odcinku od Krakowskiego Przedmieścia do ul. Okopowej ma być rozebrana część chodnika i posadzona zieleń. – Będą to wy-



sokie drzewa – zapowiedziała na niedawnym spotkaniu z mieszkańcami śródmieścia Blanka Rdest-Dudak, szefowa miejskiego Wydziału

Zieleni i Gospodarki Komunalnej. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, zieleń ma się pojawić również na ul. Sądowej.

Miasto znów deklaruje, że rewolucja nastąpi jeszcze w tym roku. – Plan zmian na ul. Chopina i Sądowej w zakresie przeprojektowania

Ratusz zakłada, że miejsca parkingowe zostaną przeniesione na jezdnię

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

miejsz parkingowych oraz nasadzeń zieleni będzie realizowany w tym roku na jesieni. Na wykonanie prac zakładamy okres między wrześniem a listopadem – zapowiada Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – Prace planujemy realizować etapowo, aby były one jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Aktualnie trwa pozyskiwanie niezbędnych uzgodnień.

Zieleni będzie jednak nieco mniej niż pierwotnie zapowiadano. – Koncepcja nasadzeń na ul. Chopina i Sądowej została zmodyfikowana w niewielkim wymiarze. Skrócono rabaty ogra-

niczające widoczność przy skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych oraz uwzględniono przejścia przez rabaty z miejsc postojowych na ulicy – informuje Góźdz. – Po otrzymaniu opinii i zgód Zarządu Dróg i Mostów oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków możliwe są kolejne modyfikacje. Dlatego zarówno zakres prac, jak i koszty przedsięwzięcia zostaną ponownie przeanalizowane.

Wcześniej podobną przemianę przeszła nieparzysta strona Krakowskiego Przedmieścia. Między ul. 3 Maja a Ewangelicką zdjęto część bruku i posadzono w tym miejscu drzewa i krzewy, co skutkowało zmniejszeniem liczby miejsc parkingowych. Natomiast między ul. Ewangelicką a Wieniawską rozebrano część chodnika i zastąpiono kostkę brukową krzewami.

Rozgrywka z kalendarzem

INWESTYCJE 30 czerwca minie termin, w którym spółka miliardera Zbigniewa Jakubasa ma zbudować nad Bystrzycą pierwszą część Lubelskiej Akademii Futbolu. – Dotrzymamy terminu – zapewnia firma. Na drugą, droższą część mamy czekać jeszcze ponad rok

Dominik Smaga

Był styczeń 2021 r., gdy założona przez Jakubasa spółka Lubelska Akademia Futbolu wydzierżawiła od miasta na 30 lat ziemię nad Bystrzycą. Chodzi o część terenu po Lubelskim Klubie Jeździeckim. Czynsz dzierżawny ustalono w umowie na 4,6 tys. zł netto miesięcznie, a stawka miała być aktualizowana wyłącznie o wskaźnik inflacji.

W tej samej umowie spółka zobowiązała się do zbudowania w tym miejscu siedmiu boisk piłkarskich oraz budynku z halą sportową, bazą noclegową i treningową dla sportowców, siłownią, gabinetami odnowy i gastronomią. Wszystko to miałyby z założenia służyć głównie piłkarzom, ale też przedstawicielom innych dyscyplin. Po 30 latach obiekty miałyby przejść miasto.

Umowa określała też, że inwestycja zostanie podzielona na etapy. W pierwszym miały powstać czte-



Boiska powstają na części terenu użytkowanego wcześniej przez Lubelski Klub Jeździecki

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ry boiska, w drugim cała reszta. Termin zakończenia pierwszego etapu ustalono na koniec września 2021 r., ale spółka poprosiła o wię-

cej czasu. Tłumaczyła to deszczowym latem, które miało rozmiękczyć grunt, znacznie spowalniając prace. Ratusz ustalił nowy termin

ukończenia czterech boisk na 30 czerwca 2022 r.

– Jesteśmy w stałym kontakcie z dzierżawcą i zgodnie z naszą wiedzą prace trwają. Spółka nie występowała o dalszą zmianę terminów, nie sygnalizowała również innych potrzeb – informuje Joanna Stryczeńska z biura prasowego Ratusza. – W najbliższych dniach przeprowadzimy wizję lokalną dla oceny zaawansowania realizacji prac w ramach pierwszego etapu, czyli budowy czterech boisk.

– Pracujemy, planujemy zakończyć pierwszy etap do 30 czerwca – mówi nam Agnieszka Juścińska, wiceprezes Lubelskiej Akademii Futbolu. Jeżeli spółka nie zdąży z budową, będzie musiała zapłacić 1 mln zł kary, o ile miasto nie zmieni umowy, ale na razie nie zanoszą się na kolejną zmianę daty. – Robimy wszystko, żeby zdążyć w terminie.

Na drugi etap, czyli pozostałe trzy boiska i budynek, mamy czekać jeszcze ponad rok, chociaż

pierwotnie zakładano, że te obiekty będą gotowe w lutym przyszłego roku. Termin, na wniosek spółki, został zmieniony na połowę października 2023 r.

– Dzierżawca wystąpił o zmianę terminu, uzasadniając to przyczynami niezależnymi od niego, związanymi z koniecznością uzyskania pozwolenia wodnoprawnego na odprowadzanie wody z terenu inwestycji do rzeki Bystrzycy – dodaje Stryczeńska. – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej nałożył na spółkę obowiązek sporządzenia analizy przepływów rzeki Bystrzycy na odcinku rzeki przylegającym do terenu inwestycji oraz opinii geotechnicznej, wraz z badaniami hydrogeologicznymi, dotyczącej wpływu prac, które mają być wykonane przez spółkę.

Zgodnie ze zmienioną umową, Lubelska Akademia Futbolu powinna uzyskać prawomocne pozwolenie na budowę II etapu nie później niż 15 września.

Wydział komunikacji zmienia godziny pracy

Zmiany wejdą w życie już w poniedziałek. Dotyczą także Biur Obsługi Mieszkańców.

Od najbliższego poniedziałku, czyli od 23 maja, miejski wydział komunikacji, będzie pracował w godzinach 7.45 – 16.30. Nie

będzie tak codziennie, ale tylko w poniedziałki i wtorki. W inne dni tygodnia urzędnicy mają pracować jak dotychczas (7.30–15.30).

Zmiany także w BOM-ach (przy ul. Wieniawskiej 14, ul. Filaretów 44, ul. Szaśerów 13-15, ul. Kleeberga

12a oraz ul. Wolskiej 11). One także w dwa pierwsze dni tygodnia będą otwarte w innych godzinach – od 7.45 do 16.45 (**SKO**)

Wydział komunikacji

FOT. ARCHIWUM



Przyjadą ministrowie i bracia Golec

ZAMOŚĆ Hucznie będzie świętować swoje 30-lecie spółka Elewarr. Urodzinowa impreza odbędzie się w sobotę z udziałem ministrów rolnictwa i aktywów państwowych, a gwiazdą jubileuszu będzie Golec uOrkiestra

Atrakcje są zaplanowane od przedpołudnia aż do wieczora. O godzinie 11 ma wystąpić z koncertem Zespół Pieśni i Tańca Zamojszczyzna. Na 13.30 przewidziano część oficjalną z udziałem wicepremierów Henryka Kowalczyka, ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz Jacka Sasina, ministra aktywów państwowych. Głos zabierać mają też władze spółki-jubilata.

Po wręczeniu podziękowań i odznaczeń przyjdzie czas na kolejne wydarzenia artystyczne. O godz. 16.30 rozpocznie się koncert Orkiestry Symfonicznej im. Karola Namysłowskiego w Zamościu. Muzycy pod batutą Tadeusza Wicherka wykonają najpiękniejsze utwory z filmów Walta Disney'a. Z Namysłowiakami zaśpiewają soliści: * Natalia Piotrowska-Paciorek * Ga-

briela Oberbek * Jarosław Oberbek * Kuba Mołęda.

Koncert gwiazdy wieczoru, czyli zespołu Golec uOrkiestra, który wykona swoje największe przeboje jest planowany na godzinę 20.

Przez cały dzień na Rynku Wielkim w Zamościu mają też być czynne stoiska promocyjne i produkty regionalne.

Jubilat, czyli Elewarr to spółka podległa Ministerstwu Aktywów Państwo-

wych. Zajmuje się magazynowaniem i przechowywaniem zbóż, rzepak i innych surowców roślinnych oraz obrotem nimi. W jej skład wchodzi m.in. Zamojskie Zakłady Zbożowe. **AK**

Bracia Golec ze swoim zespołem wyjdą oficjalnie na scenę o godz. 20, a o 18 będzie można ich posłuchać podczas próby

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM



REKLAMA

Szukają miejsca dla zwierząt

KRAŚNIK „Kociarnia” prowadzona przez Kraśnickie Stowarzyszenie Pomocy Zwierzętom „Tulimy” nie przeniesie się do budynku nad zalewem. Miasto proponuje nową lokalizację, by pomóc obrońcom zwierząt

Cały czas zajmujemy magazyn udostępniony nam nieodpłatnie przez PSS „Społem” – mówi Ewelina Pawełczak z Kraśnickiego Stowarzyszenia Pomocy Zwierzętom „Tulimy”, które pomaga bezpańskim i potrzebującym pomocy zwierzętom. Są to przede wszystkim koty, stąd prowadzona przez członków stowarzyszenia „kociarnia” przy ul. Kościuszki, ale również psy, na które stowarzyszenie nie ma także miejsca. Zwierzęta te są umieszczane w domach tymczasowych i kojcu przy gabinecie weterynaryjnym.

Tymczasem umowa ze Spółdzielnią Spożywców niedługo się jednak skończy. – Od początku wiedzieliśmy, że jest to „na chwilę”, bo „Społem” chce sprzedać budynek, z którego części – jednego pomieszczenia, korzystamy już blisko 2 lata – dodaje pani Ewelina. – Jesteśmy bardzo wdzięczni za okazane wsparcie.

Obrońcom zwierząt pomaga kraśnicki Urząd Miasta.

– Chcemy do końca czerwca zamknąć temat tzw. kociarni dla Stowarzyszenia „Tulimy”. Zwróciliśmy się do PSS „Społem” o przedłużenie możliwości korzystania z ich lokalu do tego właśnie czasu i jest na to zgoda PSS-u – informuje Daniel Niedziałek z Biura Burmistrza. – Pro-



FOT. STOWARZYSZENIE POMOCY ZWIERZĘTOM „TULIMY”

pozycja nowej lokalizacji, umówiona już w ubiegłym roku, okazała się nieaktualna. Kiedy przystąpiliśmy do remontu pomieszczeń na ul. Nadstawnej, okazało się, że budynek jest w złym stanie technicznym, o wiele gorszym niż się tego spodziewaliśmy. W tym zakresie, w jakim planowaliśmy jego adaptację, nie dało się go przystosować. W zasadzie nadaje się do wyburzenia, więc nie możemy ryzykować i oddawać go do użytku ludziom i zwierzętom. Szkoda, bo to było bardzo dobre miejsce na taką działalność.

Pierwotnie była też inna propozycja. – Między ul. Obwodową a Przemysławą, to była pierwsza działka, którą zaproponowało nam miasto. Najbardziej nadawałaby się

do naszych potrzeb – przyznaje pani Ewelina.

– Działka w okolicy ul. Obwodowej i Przemysławskiej to teren nieuzbrojony, nie ma tam elektryczności i wody. Wodociąg jest po drugiej stronie drogi. Samo załatwienie formalności i budowa instalacji trwałyby zbyt długo, nie mówiąc o kosztach. Sam teren też wymagałby prac ziemnych – wyjaśnia Niedziałek.

Miasto szukało więc innych lokalizacji. – W ubiegłym roku braliśmy pod uwagę wykorzystanie zabudowań gospodarczych znajdujących się w pobliżu, ale ich prywatny właściciel chce jednak w tym roku rozpocząć działalność – przyznaje Niedziałek. – Dużego wyboru, jeśli chodzi o nie-

ruchomości będące własnością miasta, nie mamy, bo to musi być działka, na której są potrzebne media, woda i elektryczność. Mamy pewną propozycję w dzielnicy starej, o której rozmawialiśmy ze Stowarzyszeniem. Pozostaje kwestia zakupu pawilonu kontenerowego.

Daniel Niedziałek dodaje, że „miejsce na kociarnię jest obecnie najpilniejszą potrzebą, ale warto pamiętać, że „Tulimy” ma też swoją siedzibę w lokalu należącym do miasta”. – I korzysta z finansowego wsparcia w ramach miejskiego programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami. To są przede wszystkim środki na sterylizację i kastrację – podkreśla Niedziałek. **(AA)**

Scena Reduta

TEATR W maju w ramach trasy Sceny Reduta Teatr Osterwy odwiedzi dwa kolejne miasta w województwie: Chełm i Włodawę. Trwa druga edycja inicjatywy Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie, w ramach której instytucja odwiedza ze swoimi spektaklami różne

ośrodki kultury na mapie województwa. W tym roku projekt zawiązał już m.in. do Tarnobrodu, Krasnegostawu, Kraśnika i Hrubieszowa, a w najbliższych dniach organizatorzy odwiedzą kolejne miasta. 25 maja o godzinie 9 i 12 w Chełmskim Domu Kultury

będzie można zobaczyć najnowszą propozycję Teatru Osterwy: „jestem lekka jak rześpa wiatru. pieniądze. jestem piana” w reżyserii Klaudii Hartung-Wójciak. Ostatnim majowym przystankiem na trasie będzie Włodawa. 26 maja o 19 w tamtejszym domu

kultury widzowie zobaczą „Małe zbrodnie małżeńskie”, czyli przewrotny dramat oparty na idei Tanga. Bilety są do nabycia bezpośrednio w poszczególnych ośrodkach kultury a szczegóły dostępne na stronie internetowej www.scenareduta.pl. **DAD**

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VI w obszarze położonym pomiędzy ul. Zemborzycką a ul. Abramowicką w obszarze A wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Napodstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.), uchwały Rady Miasta Lublin Nr 968/XXXVI/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 16 listopada 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VI w obszarze położonym pomiędzy ul. Zemborzycką a ul. Abramowicką w granicach oznaczonych na załączniku graficznym. Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie w dniach **od 30 maja 2022 r. do 29 czerwca 2022 r.** w godzinach od 8.00 do 15.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206A, **jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne. Z uwagi na stan zagrożenia epidemiologicznego w przypadku chęci osobistego zapoznania się z projektem planu w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, proszę o wcześniejszy kontakt e-mailowy: planowanie@lublin.eu lub telefoniczny pod nr tel. 81 466 2300 w celu umówienia spotkania.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami dotyczącymi planu miejscowego odbędzie się w **dnio 27 czerwca 2022 r. o godzinie 13.00 w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.**

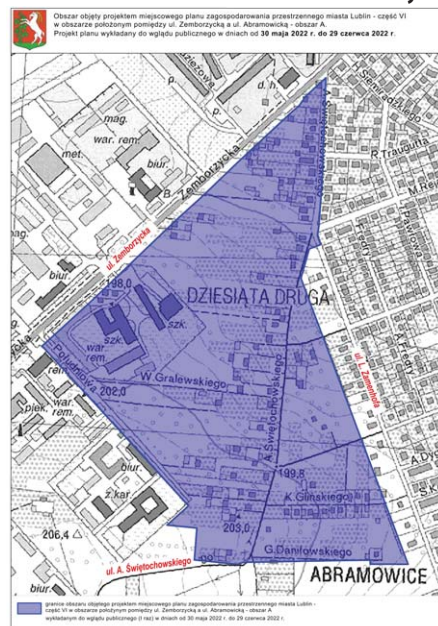
Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 2300 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu **do dnia 24 czerwca 2022 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/> z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 lipca 2022 r.**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin
- dr Krzysztof Żuk



Chcą produkować kwas z odpadów

PULAWY Polski Ośrodek Rozwoju Technologii we Wrocławiu wspólnie z Grupą Azoty „Puławy” kończy prace nad nową technologią wytwarzania przyjaznego dla środowiska kwasu bio-bursztynowego z surowców pochodzących z odpadów. Kwas bursztynowy wykorzystywany jest m.in. w przemyśle chemicznym i spożywczym, gdzie służy jako regulator kwasowości. Puławskie

Zakłady Azotowe, wspólnie z wrocławskim instytutem naukowym, starają się opracować nową, czystą technologię jego wytwarzania. Kluczem jest tzw. biokataliza z udziałem zmodyfikowanych genetycznie bakterii „enterobacter”. Dzięki wykorzystaniu surowców pochodzących z odpadów rolnych, powstawać ma kwas zwany bio-bursztynowym. Na wdrożenie tej technologii

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przeznaczyło prawie 4,7 mln zł. Cały projekt wyceniono na ponad 6,5 mln zł. Zielona produkcja kwasu miałaby zostać uruchomiona w puławskich Zakładach Azotowych. Zainteresowanie jego zakupem potwierdziły natomiast siostrzane zakłady w Kędzierzynie Koźlu, czyli innej spółce należącej do Grupy Azoty.

RS



FOT. RS (ARCHIWUM)

Dziurawe drogi wyprzedziły tężnię

KARCZMISKA Spór na co wydać milion złotych trwa, choć tyle wiadomo, że tężnia w parku nie będzie. Radni już przegłosowali: pieniądze pójdą na remonty dróg, a nie solankowe areozole. Ale jeszcze nie zdecydowali, na które drogi. Propozycja wójta by był to dojazd do Uściąża Kolonii nie zyskała aprobaty

Komisja Rolnictwa ma objechać gminne drogi by wytypować najgorsze, które zostaną wyremontowane za pieniądze z wygranej w konkursie promującym szczepienia przeciwko Covid-19. To konkluzja z ostatniej, nadzwyczajnej sesji, na której radni gminni zajmowali się zmianami w budżecie. I chyba ostateczne zamknięcie długiego sporu: tężnia czy drogi.

A to było tak

Gmina Karczmiska była najlepsza w powiecie i zajęła I miejsce w prozdrowotnym konkursie „Rosnąca odporność”. Nagrodą jest milion złotych. O sukcesie wiadomo od jesieni ale nie wykorzystano jeszcze z tej puli złotych, bo trudno się władzom gminy i radnym dogadać w sprawie listy wydatków.

Wójt, powołując się na konsultacje społeczne i opinie specjalistów wnioskował o przeznaczenie 470 tys. zł na zakup busa do przewozu dzieci i osób niepełnosprawnych i 530 tys. zł na budowę tężni solankowej w parku w Karczmiskach. Zakup busa nie budzi wątpliwości. Na tężnię nie zgadza się opozycja, która chce, żeby remontować gminne drogi. Spór trwa od lutego. Teraz, na nadzwyczajnej sesji, która się odbyła w tym tygodniu, tężnia definitywnie wypadła z gminnych wydatków.

Na wniosek przewodniczącego rady Jacka Nowacz-

ka przeznaczono „tężniowe” 530 tys. zł na remonty dróg gminnych.

Rezerwy nie rezerwują

To zmiana w stosunku do poprzedniego pomysłu. Wcześniej opozycja chciała z 300 tys. zł utworzyć rezerwę celową z przeznaczeniem na wkład własny do inwestycji drogowych złożonych do Polskiego Ładu. A jedynie pozostałe 230 tys. zł wydać na remonty dróg gminnych w poszczególnych sołectwach jako wydatki bieżące.

Jednak po konsultacji z wojewodą okazało się, że rezerwa celowa zostanie zakwestionowana przez organizatora konkursu. A ten chciał, by gminy przeznaczyły otrzymane środki na wydatki związane z przeciwdziałaniem Covid-19.

Współfinansowanie remontów dróg w razie kontroli nie będzie kwestionowane, jeżeli przysłuży się poprawie warunków dojazdu karetami i mieszkańców do placówek ochrony zdrowia, przyczyni się do zwalczania zakażeń, zapobiegania rozprzestrzenianiu się, profilaktyki oraz zwalczania skutków, w tym społeczno-gospodarczych Covid-19.

Pasuje regulaminowo

– Będę ostatni, żeby się upierać przy tężni, rozumiem, że ona nie wchodzi w grę. Są drogi. Proponowałbym, żebyśmy przeszli już teraz do wytypowania drogi czy dróg, które będą się wpisywały w regulamin



Wiosną i jesienią droga, która miała wytyczać Armia Czerwona idąca na Berlin, zamienia się w odcinek specjalny dla czołgów

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

konkursu, nie będą budziły wątpliwości. Mamy w gminie sołectwo, które autentycznie jest pozbawione dojazdu do Karczmisk. Mam tu na uwadze Kolonię Uściąż. Jeśli byśmy zdecydowali, że robimy drogę przez las, to jesteśmy w stanie sensowny i logiczny wytłumaczyć że rzeczywiście, karetka która jedzie do tej miejscowości musi jechać przez Dąbrówkę przez Kazimierz czy przez Wilków, nadrabiając prawie 30 km. Tam w tej chwili nie

ma nic – zaproponował na sesji Janusz Goliszek, wójt gminy Karczmiska.

Jednak przewodniczący podtrzymał swój wniosek i radni dopiero się zabiorą za ocenę i wskazanie dróg, które zostaną ulepszone.

Uściąż czeka wciąż

Tymczasem Kolonia Uściąż już wstrzymała oddech, czekając na werdykt. W ich przypadku remont by był epokowym wydarzeniem. Mieszkańcy powtarza-

ją opowieść jak powstawała wspomniana przez wójta leśna droga. Miała ją wytyczać karczując drzewa Armia Czerwona szykując się do przeprawy przez Wisłę. Od tamtej pory cywile korzystają z wojennego, prowizorycznego odcinka.

– Od lat cały nasz fundusz sołecki, w tym roku to 11729 zł i 33 grosze, wydawany jest na drogę. Nie jak w innych sołectwach na plac zabaw, siłownię na powietrzu, dodatkowe lampy solarne. Nawet zrezygnowaliśmy z fotopułapek, które są bardzo potrzebne, bo jest mnóstwo dzikich wysypisk śmieci. Zawsze tylko droga, droga i droga. Bo to jest nasza łączność ze światem. Do Karczmisk, gdzie wszystko załatwiamy jest 11 kilometrów, z czego 3 trwa walka, by nie urwać niczego w aucie. Pierwsza lekcja jaką dostałam od sąsiadek? Podkładanie wycieraczek pod koła by wyjechać z błota – mówi Agnieszka Panecka, sołtys Uściąża Kolonii.

Na stałe na terenie sołectwa mieszka 150 osób; realnie więcej, bo dużo ludzi ma letniskowe i weekendowe domy. Są też turyści i goście pensjonatów, kwater. Stąd do Kazimierza Dolnego jest raptem kilka kilometrów.

– Jestem po turystyce, znam zalety tężni, wiem, ile dobrego by zrobiła dla zdrowia mieszkańców i przyciągnęła gości. Całym sercem jestem za tym pomysłem, ale patrzę jak przedsiębiorca co jest bardziej opłacal-

ne dla gminy. Droga. Teraz przyjeźdźni nie chcą do nas wracać i są wściekli, że nie ma jak bezpiecznie dojechać – tłumaczy pani sołtys.

Priorytet opozycji

W Uściążu Kolonii mają nadzieję, że jeśli dojdzie do robienia leśnej drogi, szutrową nawierzchnię wykona profesjonalna firma i na jakiś czas problem się rozwiąże. Zwłaszcza, że z łatanego z ich funduszu sołeckiego odcinka, korzystają mieszkańcy Dąbrówki i innych pobliskich miejscowości.

Wszystko w rękach Komisji Rolnictwa, która będzie wnioskowała do rady o remont wytypowanych dróg.

Z przyjęciem raczej nie będzie problemów, podobnie jak ostatniego wniosku przewodniczącego.

Zwolennicy wydania nagrody na drogi a nie tężnię mają w radzie w Karczmiskach większość. W wyborach opozycyjni radni startowali z listy PiS.

Swoje stanowisko tłumaczyli tym, że drogi w gminie są najpotrzebniejsze; z tej opcji niewątpliwie skorzystają wszyscy mieszkańcy; na coś takiego jak tężnia mogą sobie pozwalać bogate gminy; remonty dróg na które narzekają mieszkańcy to priorytet.

Wybór może być trudny, bo inwestycja zrealizowana za nagrodę musi wesprzeć inne wiejskie drogi, niż te, które czekają na rozstrzygnięcie wniosków złożonych do Polskiego Ładu. (AGDY)

Praca przy dużym festiwalu. Dla wolontariuszy

ZAMOŚĆ Wolontariusze są poszukiwani do pracy podczas XXI Festiwalu Polskiego Radia i Teatru Polskiej Telewizji „Dwa Teatry – Zamość 2022”. Nabór chętnych właśnie ruszył i potrwa do wtorku. Aby zgłosić się na wolontariat podczas imprezy, która potrwa w Zamościu od 10 do 13 czerwca, należy ze strony miasta pobrać formularz, wypełnić go i wysłać na

adres: kultura@zamosc.pl albo dostarczyć do kancelarii ogólnej przy Rynku Wielkim 13 najpóźniej do godz. 16.30 we wtorek 24 maja.

Poszukiwane są osoby pełnoletnie z pozytywnym nastawieniem, umiejętnościami pracy w zespole i zaangażowane. Wolontariusze mają być asystentami producentów poszczególnych festiwalowych wydarzeń, które mają się

odbywać w różnych obiektach, m.in. w Ratuszu, Jazz Clubie „Kosz”, synagodze, szkole muzycznej, czy liceum plastycznym, ale również w plenerach Starego Miasta. Więcej informacji można uzyskać kontaktując się z Małgorzatą Kawalą pod nr tel.: 84 677 23 06. Podczas czterodniowej imprezy w Zamościu będzie można

obejrzeć i wysłuchać najlepsze telewizyjne i radiowe spektakle ostatniego sezonu. AK

Wydarzenie zakończy się 13 czerwca wielką galą na Rynku Wielkim. Podobna odbyła się jesienią zeszłego roku podczas pierwszej zamojskiej odsłony Festiwalu „Dwa Teatry”

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL/ARCHIWUM



Czekają na dobre, obywatelskie pomysły

PUŁAWY Mieszkańcy, którzy chcą zmienić miasto na lepsze, mogą już składać własne propozycje dla budżetu obywatelskiego w 2023 roku. Urzędnicy na projekty czekają do połowy czerwca. Do wykorzystania jest 500 tys. złotych

W ramach poprzednich edycji budżetu obywatelskiego sfinansowano m.in. tętnię solankową, parking przy Miejskim Przedszkolu nr 3, oświetlenie al. Tysiąclecia P.P., obrotowe leżaki nad Wisłą, książkę o dziejach Puław, murale na Urzędzie Miasta i Szkole Podstawowej nr 6, skwer przy ul. Sienkiewicza, wiatę z ładowarkami na Placu Chopina, poidelka, zajęcia sportowe dla mieszkańców i wiele innych. Na jakie przedsięwzięcia tym razem postawią

mieszkańcy Puław? Przekonamy się po wakacjach. Obecnie trwa rejestracja projektów. Puławscy urzędnicy czekają na nie do połowy czerwca. Składać je można zarówno drogą papierową, jak i elektroniczną. Co ważne, do formularza należy dołączyć listę poparcia liczącą co najmniej 20 podpisów (te same osoby mogą popierać różne projekty). Autorami propozycji mogą być osoby zamieszkujące miasto, które ukończyły 16 lat. Zgłoszonym pomysłom następ-

nie przyjrzą się urzędnicy. Odsieją te, które naruszają regulamin BO. Ostateczną listę zadań poznamy w sierpniu. W pierwszej połowie września zaplanowano internetowe głosowanie. W puli nowego budżetu obywatelskiego czeka 500 tys. zł, z czego 150 tys. zł trafi na mniejsze, a 350 tys. zł na większe inwestycje. Warunkiem otrzymania finansowania jest zdobycie co najmniej 300 głosów poparcia. Głosowanie zaplanowano we wrześniu. **RS**



Nowa zieleń, ławeczki, wiaty przystankowe, wieże i tarasy widokowe, witacze, ścieżki rowerowe, oświetlenie, chodniki, murale, trójwymiarowe napisy, artystyczne instalacje, budki dla ptaków, publikacje promujące miasto, bezpłatne zajęcia sportowe – to tylko niektóre z potencjalnych pomysłów, jakie można składać do budżetu obywatelskiego

FOT. RS/ARCHIWUM

Stara Brama Lwowska do odnowy

ZAMOŚĆ To jeden z najcenniejszych zabytków miasta. Jest w nie najlepszym stanie, ale to się zmieni. Jeszcze w tym roku zostanie zrealizowany pierwszy etap renowacji Starej Bramy Lwowskiej. Miasto otrzyma na ten cel 190 tys. złotych z ministerstwa kultury, resztę wyłoży z własnego budżetu

Dotacja pochodzi z ministerialnego programu „Ochrona Zabytków 2022”, a to oznacza, że musi być wykorzystana jeszcze w tym roku. Założenie jest takie, aby zaplanowane prace udało się sfinalizować w październiku. We wtorek zostały otwarte oferty od firm gotowych przeprowadzić rewitalizację.

Najtańsza opiewa na nieco ponad 360 tys. zł, kolejna na ponad 450, a najdroższa na 516 tys.

Tymczasem miasto zaplanowało, by na pierwszy etap prac wydać ok. 397 tys. zł. Który wykonawca zostanie wybrany?

– Będziemy się skłaniać ku wyborowi najkorzystniejszej z ofert – mówi Stanisław Flis, dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich i Zamówień Publicznych UM Zamość.

– Wygrana w ministerialnym konkursie i pozyskanie



dotacji w wysokości 190 tys. zł, czyli według naszych szacunków ok. 60 proc. kosztów bardzo nas ucieszyła. Zwłaszcza, że Stara Brama

Lwowska to naprawdę jeden z najcenniejszych zabytków Zamościa, pochodzący z końca XVI wieku, a jego stan jest obecnie nie najlep-

szy – podkreśla Renata Kondraciuk, autorka projektu I etapu rewitalizacji obiektu, inspektor w Wydziale Budownictwa, Urbanistyki

Stara Brama Lwowska to jeden z najcenniejszych zabytków Zamościa. Była budowana dwuetapowo według projektu Bernardo Morando. Jest obecnie stałym punktem w programie wycieczek odwiedzających miasto.

FOT. ANNA SZEWC

i Ochrony Zabytków zamojskiego magistratu.

Na początek zaplanowano prace, które bramę mają przede wszystkim zabezpieczyć przed dalszą degradacją. – W skrócie mówiąc ma być wymieniona przykrycie ziemne zielonego dachu i wykonana izolacja nad bramą, a także przeprowadzona naprawa ścian – mówi Flis.

– To oznacza renowację nakryw kamiennych na koronie muru od strony wschodniej, zachodniej i południowej. Renowacji zostanie też poddana ściana południowa sąsiadująca z rondem, bo jej elementy

się wykruszają, czasem opadają, a to może być niebezpieczne zarówno dla pieszych, jak i przejeżdżających tędy pojazdów – wylicza Kondraciuk. Podkreśla, że najistotniejszym elementem planowanych prac jest wzmocnienie konstrukcji budowli przez wprowadzenie w sklepienie i ściany wnętrza bramy prętów.

Tyle ma być zrobione do jesieni tego roku. Ale potrzeby są większe i zabytek wymaga dalszej odnowy. Jeżeli tylko pojawi się możliwość, miasto zamierza startować w kolejnym konkursie i być może zdobyć pieniądze na drugi etap rewitalizacji.

– To bardzo ważne, by ten obiekt nabral godnego wyglądu zwłaszcza po niedawnym remoncie ulicy Łukaszyńskiego, renowacji i przebudowie kościoła Ojców Franciszkanów, a także w związku z trwającym obecnie remontem ulicy Partyzantów – podkreśla Renata Kondraciuk.

AK

Janowice pod nowymi rządami. Znikną opłaty za wstęp?

JANOWICE Marta Chmielnicka z Warszawy, nowa dzierżawczyni zalewu w Janowicach (gm. Janowiec), planuje kilka zmian, które mogą ucieszyć turystów. Rozważa m.in. rezygnację z pobierania opłat za wstęp, powiększenie plaży, a także organizację imprez kulturalnych

Radosław Szczęch

Zalew w Janowicach to jedyne naturalne kąpielisko w powiecie puławskim. Akwen położony na granicy Lubelszczyzny i Mazowsza należy do Gminy Janowiec.

Przez lata jego zarządzaniem zajmowała się komunalna spółka „Prom”. Do obowiązków jej pracowników należało m.in. pobieranie opłat za wstęp. Bilet dla osoby dorosłej w zeszłym sezonie kosztował 7 zł za jeden dzień. Od nowego sezonu, zgodnie z wolą władz



FOT. RS/ARCHIWUM

gminy, samorządowa spółka przestała zarządzać zalewem, a nowego dzierżawcę wyłoniono w przetargu. Zwycięzcą postępowania

została mieszkająca na co dzień w Warszawie, Marta Chmielnicka.

Zwycięzcy zdażyła już obejrzeć 18-hektarową dział-

kę z akwem wodnym, którą będzie dzierżawić od Janowca przez najbliższe 10 lat. Cena transakcji wyniosła 6,6 tys. zł rocznie. Nowa dzierżawczyni zamierza nie tylko utrzymać kąpielisko, co było warunkiem umowy, ale także rozwinąć zalew infrastrukturalnie, turystycznie i kulturalnie.

– Chciałabym powiększyć plażę. W tym celu zamierzam przenieść boiska do siatkówki nieco dalej oraz rozebrać fragment chodnika. Ten zostałby poprowadzony nowym śladem, bliżej granicy działki. W ten sposób po-

wstałaby większa przestrzeń do wypoczynku na piasku.

Rozważam również zniesienie opłat za wstęp. Myślę, że wypoczynek nad zalewem powinien być bezpłatny, ale decyzji w tej sprawie jeszcze nie podjęłam

– opowiada Marta Chmielnicka.

Zgodnie z tą koncepcją, płatny pozostałby parking

należący do gminy. Podobnie, jak w poprzednich latach, na miejscu będzie funkcjonować gastronomia.

Kąpielisko zostanie również strzeżone przez ratowników. Większy nacisk ma być położony na utrzymanie porządku. Nowością mają być także organizowane nad wodą wydarzenia kulturalne, m.in. wieczorne koncerty. Pomysłów na rozwój zalewu jest więcej. Pierwsze zmiany powinniśmy dostrzec już w najbliższym sezonie.

Domy, samochody, kredyty

KRZYSZTOF BABISZ (KO)

Oszczędności: 127 679 zł, 6 121 zł na koncie emerytalnym

Nieruchomości: trzy mieszkania o pow.: 70,17 mkw. (wyceniane na 170 tys. zł), 59,7 mkw. (340 tys. zł) i 44,11 mkw. (360 tys. zł), działka gruntu ornego o pow. 1 ha (35 tys. zł), garaż o pow. 13,4 mkw. (25 tys. zł).

Dochody: 109 195,65 z umowy o pracę (kierownik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych w Urzędzie Miasta Kraśnik), 18 952,8 zł diety radnego, 1 014 zł w Radzie Programowej TVP Lublin, 2 880 z wynajmu garażu.

Składniki mienia ruchomego: zbiór numizmatyczny
Zobowiązania: brak

ANNA BALUCH (PIS)

Oszczędności: 3 890 zł.

Nieruchomości: brak.

Dochody: 179 457,15 zł z umowy o pracę (wicedyrektor oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Lublinie), 28 588,64 zł diety radnej, 10 060,85 zł w radzie nadzorczej Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Adamkach k. Radzyna Podlaskiego, 5 876,08 dochodu (bez podania źródła).

Składniki mienia ruchomego: brak.

Zobowiązania: pożyczka hipoteczna (do spłaty 73 384,59 zł), umowa kredytowa (do spłaty 28 958,95 zł)

BARBARA BARSZCZEWSKA (PIS)

Oszczędności: 22 846,59 zł

Nieruchomości: dom o pow. 168 mkw. (250 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 7 arów (120 tys. zł).

Dochody: 266 tys. 296 zł przychodu (przy wskazaniu zerowego dochodu) z działalności gospodarczej (gabinet ginekologiczny i medycyny estetycznej), 28 588,64 zł diety radnej, 53 548,84 zł emerytury.

Składniki mienia ruchomego: renault talisman z 2018 roku.

Zobowiązania: kredyt na wyposażenie gabinetu (do spłaty 317 436,79 zł), kredyt na zakup mieszkania (do spłaty 82 787,90 zł) zaciągnięty z osobą prywatną.

KRZYSZTOF BOJARSKI (KO)

Oszczędności: 308 348,46 zł, 1 482,04 euro.

Nieruchomości: niezabudowana działka o pow. 742,875 mkw. (81 720 zł, 7/16 udziału).

Dochody: 313 015,10 zł z umowy o pracę (dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łęcznej), 5 040 zł z umów zlecenia i o dzieło, 68 800 zł dochodów z najmu, 32 925,32 zł diety radnego.

Składniki mienia ruchomego: brak.

Zobowiązania: brak.

ROBERT BONDYRA (PIS)

Oszczędności: 5 335 zł.

Nieruchomości: dom o pow. 180 mkw. (450 tys. zł),

gospodarstwo rolne o pow. 1,3118 ha (145 tys. zł), działka budowlano-rolna o pow. 0,2089 ha (40 tys. zł), garaż o pow. 72 mkw. (65 tys. zł), działka rolna o pow. 0,3688 ha (10 tys. zł), działka rolna o pow. 0,1941 ha (5 tys. zł), działka rolna o pow. 0,149 ha (5 tys. zł), działka rolna o pow. 0,391 ha (20 tys. zł) – w przypadku wszystkich nieruchomości ½ własności.

Dochody: 84 355,49 zł z umowy o pracę (wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tomaszowie Lub.), 36 634,08 zł w radzie nadzorczej LOTOS Lab sp. z o.o., 23 137,32 zł diety radnego, 2 484 zł dopłat bezpośrednich.

Składniki mienia ruchomego: jeep liberty z 2003 roku.

Zobowiązania: kredyt hipoteczny na budowę domu (do spłaty 216 077,15 zł), pożyczka na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej (do spłaty 18 726,17 zł).

ARKADIUSZ BRATKOWSKI (PSL)

Oszczędności: 10 982,46 zł, 23 450,16 euro.

Nieruchomości: dom o pow. 199 mkw. (280 tys. zł, ½ własności), mieszkanie o pow. 87,72 mkw. z garażem podziemnym (680 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 2,33 ha (394 tys. zł), działka rolna o pow. 0,58 ha (5 tys. zł).

Dochody: 57 103,88 zł z umowy o pracę, 95 400 zł w radzie nadzorczej Meritum Lubelska Grupa Doradcza sp. z o.o., 60 tys. zł ze sprzedaży nieruchomości.

Składniki mienia ruchomego: jeep grand Cherokee z 1996 roku, audi Q7 z 2015 roku.

Zobowiązania: brak.

MAGDALENA FILIPEK-SOBCZAK (PIS)*

Oszczędności: 133 900 zł.

Nieruchomości: dom o pow. 228 mkw. (600 tys. zł), działka pod domem o pow. 0,32 ha (350 tys. zł).

Dochody: 52 349,27 zł z umowy o pracę (dyrektor Lubelskiej Agencji Wsparcia Przedsiębiorczości, 1 873,42 zł w radzie nadzorczej Opolskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o., 3 tys. zł z programu 500+.

Składniki mienia ruchomego: hyundai kona z 2019 roku, audi A4 z 2010 roku.

Zobowiązania: brak.

* Dane za okres od 1 stycznia do 20 kwietnia b.r.

KRZYSZTOF GAŁAN (KO)

Oszczędności: 252 817 tys. zł, papiery wartościowe o łącznej wartości 142 215,37 zł.

Nieruchomości: mieszkanie o pow. 50 mkw. (235 tys. zł), mieszkanie o pow. 52 mkw. (250 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 400 mkw. (85 tys. zł) z domkiem letniskowym o pow. 25 mkw. (350 tys. zł).

Dochody: 40 143,33 zł z umowy o pracę (nauczyciel w Zespole Szkół nr 1 w Świdniku), 2 637,05 zł z ZFSS, 50 949,97 zł emerytury, 30 026,45 zł diety radnego, 5 518,16 zł z działalności, 11 878,32 zł z najmu mieszkania.

Składniki mienia ruchomego: brak.

Zobowiązania: brak.

KRZYSZTOF GAŁASZKIEWICZ (PIS)

Oszczędności: 110 tys. zł.

Nieruchomości: dom o pow. 320 mkw. (600 tys. zł), mieszkanie o pow. 64 mkw. (480 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 21,26 ha (500 tys. zł).

Dochody: 222 548,75 zł z umowy o pracę (dyrektor lubelskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa), 32 299 zł diety radnego, 70 tys. zł z gospodarstwa.

Składniki mienia ruchomego: ciągnik zetor fortterra z 2008 roku, skoda octavia II z 2012 roku, skoda super z 2014 roku.

Zobowiązania: brak.

EWA JASZCZUK (NIEZRZESZONA)

Oszczędności: 10 tys. zł.

Nieruchomości: dom o pow. 150,63 mkw. (600 tys. zł), mieszkanie o pow. 46,5 mkw. (120 tys. zł, ½ własności).

Dochody: 159 106,39 zł z umowy o pracę (prezes Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej), 31 493,76 zł diety radnej.

Składniki mienia ruchomego: skoda octavia z 2018 roku, toyota CHR z 2019 roku.

Zobowiązania: kredyt hipoteczny na budowę domu (do spłaty 140 916,87 CHF), kredyt na zakup samochodu (do spłaty 44 733,57 zł, kredyt gotówkowy (do spłaty 58 350,56 zł).

GRZEGORZ KAPUSTA (PSL)

Oszczędności: brak.

Nieruchomości: dom o pow. 220 mkw. (300 tys. zł), mieszkanie o pow. 42 mkw. (320 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 4,71 ha (100 tys. zł), działka pod domem o pow. 497 mkw. (70 tys. zł).

Dochody: 139 244,63 zł z umowy o pracę (kierownik w Spółdzielni Mleczarskiej Ryki), 31 243,76 zł diety radnego, 2 tys. zł dochodu z gospodarstwa.

Składniki mienia ruchomego: audi A3 1,9 TDi z 2009 roku.

Zobowiązania: brak.

TADEUSZ KOCHANOWSKI (NIEZRZESZONY)

Oszczędności: 31 400 zł, obligacje Skarbu Państwa na kwotę 46 tys. zł.

Nieruchomości: dom o pow. 123 mkw. (300 tys. zł).

Dochody: 62 473,11 zł emerytury, 28 630,72 zł diety radnego, 15,6 tys. zł w Radzie Regionalnej NOT w Białej Podlaskiej.

Składniki mienia ruchomego: mercedes benz 180C z 2009 roku (25 tys. zł), łada niwa z 2008 roku (10 tys. zł).

Zobowiązania: brak.

KRZYSZTOF KOMORSKI (KO)

Oszczędności: 26 973,25 zł.

Nieruchomości: dom o pow. 155 mkw. (440 tys. zł), mieszkanie o pow. 62 mkw. (360 tys. zł), działka pod domem o pow. 351 mkw. (110 tys. zł), działka niezabudowana o pow. 282 mkw. (100 tys. zł).

Dochody: 235 859,23 zł (wiceprezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lublinie), 30 420,12 zł diety radnego, 1 014 zł w radzie programowej TVP Lublin.

Składniki mienia ruchomego: volkswagen tiguan z 2018 roku.

Zobowiązania: kredyt hipoteczny (do spłaty 386 853,05 zł), kredyt samochodowy (do spłaty 78 151,17 zł).

MAREK KOPEĆ (PSL)*

Oszczędności: 94 526,87 zł.

Nieruchomości: dom o pow. 239 mkw. (300 tys. zł), działka pod domem o pow. 0,2964 ha (60 tys. zł).

Dochody: 29 295,74 zł z umowy o pracę (dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Gminy Stanin), 1 038,71 w Banku Spółdzielczym w Łukowie, 371 zł w zarządzie Rejonowego Zarządu Spółek Wodnych w Łukowie.

Składniki mienia ruchomego: ciągnik classic z 1980 roku.

Zobowiązania: brak.

* Dane za okres od 1 stycznia do 20 kwietnia b.r.

LESZEK KOWALCZYK (PIS)

Oszczędności: 56 211 zł, 2,4 tys. euro.

Nieruchomości: dom o pow. 120 mkw. (400 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 7,92 ha (600 tys. zł), działka usługowo-przemysłowa o pow. 6 792 mkw. (130 tys. zł), budynki usługowe o pow. 890 mkw. (600 tys. zł), działka budowlana o pow. 2 680 mkw. (240 tys. zł).

Dochody: 47 193,36 zł w radzie nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, 31 243,76 zł diety radnego, 29 tys. zł z gospodarstwa.

Składniki mienia ruchomego: hyundai i30 z 2012 roku, hyundai i40 z 2013 roku.

Zobowiązania: brak.

BOŻENA LISOWSKA (KO)

Oszczędności: brak.

Nieruchomości: dom o pow. 525 mkw. (2,5 mln zł), działka budowlana o pow. 4 752 mkw. (472,5 tys. zł), działka przemysłowa o pow. 5 188 mkw. (1,3 mln zł), działka leśna o pow. 855 mkw. (40 tys. zł), działka leśna o pow. 855 mkw. (40 tys. zł), działka rolna o pow. 2,9 tys. mkw. (15 tys. zł), działka rolna o pow. 2,2 tys. mkw. (15 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 510 mkw. (30 tys. zł).

Dochody: 72 866,38 zł dochodu w prowadzonej wspólnie z mężem firmie Domo-System, 34 714,72 zł diety radnej.

Składniki mienia ruchomego: antyki wyceniane na 20 tys. zł.

Zobowiązania: kredyt mieszkaniowy (do spłaty 63 726,47 ha).

RYSZARD MAJKOWSKI (PIS)

Oszczędności: 149 tys. zł.

Nieruchomości: dom o pow. 180 mkw. (600 tys. zł), mieszkanie o pow. 49 mkw. (300 tys. zł), dom o pow. 100 mkw. (300 tys. zł).

Dochody: 99 779,95 zł w Poczcie Polskiej S.A., 10 078 zł w Starostwie Powiatowym w Janowie Lub., 10 052,82 zł w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Janowie Lub., 8 466,34 zł w Zakładzie Gospodarki w Janowie Lub., 18 451,58 zł dochodu z działalności gospodarczej (szkolenia w dziedzinie BHP), 3 659 zł w Nadleśnictwie Janów Lub., 33 417,06 zł diety radnego, 3 743,16 zł z innych źródeł.

Składniki mienia ruchomego: mazda CX5 z 2018 roku.

Zobowiązania: pożyczka gotówkowa (do spłacenia 21 360,45 zł).

MICHAŁ MULAŁA

Oszczędności: 60 tys. zł.

Nieruchomości: dom o pow. 130 mkw (250 tys. zł), dom o pow. 179 mkw. (900 tys. zł) z działką o pow. 8 arów (160 tys. zł), mieszkanie o pow. 50 mkw. (250 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 2 ha (250 tys. zł).

Dochody: 190 477,83 zł z umowy o pracę (wicemarszałek województwa), 17,6 tys. zł z najmu mieszkania, 338 zł diety członka Rady Programowej Radia Lublin, 1,5 tys. diety członka Rady Programowej TVP Lublin, 12 tys. zł z programu 500+, 60 zł z programu Dobry Start.

Składniki mienia ruchomego: BMW X1 z 2012 roku

Zobowiązania: kredyt na zakup mieszkania (do spłaty 77 762 CHF), kredyt na zakup domu (do spłaty 717 269,33 zł).

MICHAŁ PIOTROWICZ (PIS)

lyty. Co ma twój radny?

Oszczędności: 668 tys. zł.
Nieruchomości: dom o pow. 130,47 mkw. (w budowie, dotychczasowa szacowana wartość 53 tys. zł), mieszkanie o pow. 65,49 mkw. (393 tys. zł), mieszkanie o pow. 52,75 mkw. (316,5 tys. zł), garaż o pow. 20,8 mkw. (45,8 tys. zł), garaż o pow. 21,7 mkw. (47,7 tys. zł), dwie działki o łącznej pow. 900 mkw. (270 tys. zł), pomieszczenie gospodarcze o pow. 220,72 mkw. (w trakcie budowy, dotychczasowa szacowana wartość 224 tys. zł), garaż o pow. 36,02 mkw. (dotychczasowa szacowana wartość 43 tys. zł).

Dochody: 394 311,61 zł z umowy o pracę (p.o. dyrektor Zakładu Gazowniczego w Lublinie), 34 464,72 diety radnego, 2 949,63 zł z najmu, 8 096,8 zł z programu 500+.

Składniki mienia ruchomego: motocykle Niemen R60 z 1938 roku, Niemen R100 z 1938 roku, Niemen R100 z 1938 roku, perkun 98 z 1938 roku, WUL-GUM 100 z 1939 roku, junak M10 z koszem z 1964 roku, junak M10 z 1965 roku, triumph boneville 650 z 1972 roku, triumph tiger 750 z 1973 roku, kawasami Z1B z 1975 roku, MV Agusta F4 z 2006 roku.

Zobowiązania: kredyty mieszkaniowe w wysokości 77 853,57 zł i 150 891,72 zł, kredyt hipoteczny w wysokości 374 800 zł (bez wyszczególnionych kwot do spłaty).

MIECZYŚLAW RYBA (PIS)

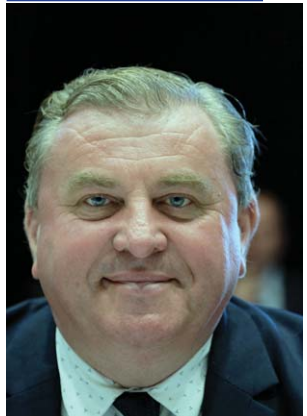
Oszczędności: 84 709 zł.
Nieruchomości: dom o pow. 60 mkw. (120 tys. zł), mieszkanie o pow. 128,96 mkw. (600 tys. zł), działka rolna o pow. 0,62 ha (10 tys. zł), działka pod domem o pow. 281,5 mkw. (60 tys. zł).

Dochody: 95 532 zł. z umów o pracę (wykładowca w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i Lubelski Urząd Wojewódzki), 139 641,87 zł z umów zlecenia i innych, 23 714,35 zł z tytułu praw autorskich, 35 788,36 zł diety radnego.

Składniki mienia ruchomego: mazda 5 z 2008 roku (15 tys. zł), nissan note z 2006 roku (10 tys. zł).

Zobowiązania: kredyt konsumpcyjny (52 690 zł).

PIOTR RZETELSKI (PSL)



Oszczędności: 1 985 720 zł, 45 020 USD, 100 GBP, 3 tys. euro.

Nieruchomości: połowa domu o wartości 309 tys. zł (bez podanego metrażu), gospodarstwo o pow. 30 ha (300,2 tys. zł), budynki gospodarcze o wartości 520 tys. zł, ośrodek narciarski o wartości 17 mln zł.

Dochody: 472 072 zł z udziałów w trzech spółkach, 98 tys. zł z gospodarstwa, 175 481 zł zwrotu podatków, 31 243,76 zł diety radnego.

Składniki mienia ruchomego: Subaru XV z 2014 roku (32 tys. zł).

Zobowiązania: sześć kredytów w łącznej wysokości 1 199 457,7 zł, kaucja w wysokości 1,4 mln zł, pożyczki od dwóch osób prywatnych w wysokości 80 tys. zł i 45 tys. USD.

KONRAD SAWICKI (PIS)

Oszczędności: 77 tys. zł.
Nieruchomości: mieszkanie o pow. 38,32 mkw. (160 tys. zł) i 60 mkw. (360 tys. zł), grunty orne o pow. 0,3001 ha (10 tys. zł), 0,1761 ha (4,5 tys. zł) i 0,1738 ha (12 tys. zł).

Dochody: 80 839 zł z umów o pracę (szpital powiatowy w Parczewie i wiceprezes Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim), 22,2 tys. zł w radzie nadzorczej MPWiK Wodociągów Puławskich, 4 183,41 zł w radzie nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, 31 243,76 zł diety radnego, 40 600 zł z działalności wykonywanej osobiście, 32 851,84 zł z innych źródeł.

Składniki mienia ruchomego: skoda octavia z 2006 roku.

Zobowiązania: kredyt studencki (do spłaty 300 zł), karta kredytowa (20 tys. zł), kredyt hipoteczny na zakup mieszkania (do spłaty 254 391,44 zł).

TOMASZ SOLIS (PIS)

Oszczędności: 12. tys. zł.
Nieruchomości: dom o pow. 200 mkw. (150 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 15,8 ha (3,5 mln zł),

Dochody: 154 550,81 zł z umowy o pracę (dyrektor w Lubelskim Rynku Hurtowym S.A.), 7 745,72 zł z gospodarstwa, 31 848,86 zł z dopłat bezpośrednich, 34 464,72 zł diety radnego.

Składniki mienia ruchomego: kia 2500 DTCI z 2004 roku, toyota Aulis 1,4 D4D z 2008 roku, ciągnik rolniczy MF255 z 1988 roku, opryskiwacz sadowniczy agrola 1500 turbo z 2005 roku, wózek widłowy Clark z 1993 roku.

Zobowiązania: kredyt na zakup drzew jabłoni (do spłaty 10 999,97 zł, 27 204,59 zł kredytu odnawialnego, 37 772,72 zł kredytu na agroturystykę).

SŁAWOMIR SOSNOWSKI (PSL)



Oszczędności: 11 777 zł, 70 euro.

Nieruchomości: dom o pow. 250 mkw. (300 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 71,56 ha (2,36 mln zł), dom w stanie surowym o pow. 200 mkw. (100 tys. zł) na działce o pow. 0,24 ha (10 tys. zł), 2 646 zł z udziałów w spółce Stacji Hodowli i Unasienienia Zwierząt w Bydgoszczy.

Dochody: 119 778,47 zł z umowy o pracę (sekretarz powiatu bialskiego), 296 450 zł dochodu z gospodarstwa, 31 243,76 zł diety radnego.

Składniki mienia ruchomego: mercedes benz B180 z 2008 roku, BMW 525 z 2014 roku (współwłasność z córką), hyundai i20 z 2017 roku, skoda kodiaq z 2020 roku, sprzęt rolniczy.

Zobowiązania: kredyt w rachunku rewolwingowym (454 950,04 zł), kredyt na zakup ciągnika w wysokości 374 tys. zł, kredyt pomostowy na zakup agregatu (do spłaty 145 tys. zł).

RYSZARD SZCZYGIEŁ (PIS)



Oszczędności: 53 tys. zł, 19,5 tys. w ramach III filaru, 22 euro.

Nieruchomości: dom z funkcją usługowo-mieszkalną o pow. 529,5 mkw. (1,7 mln zł), mieszkanie o pow. 35,17 mkw. (267 294 zł), działka pod domem o pow. 744 mkw. (400 tys. zł), działka pod drogę o pow. 603 mkw. (5 tys. zł), działka o pow. 3197 mkw. (100 tys. zł).

Dochody: 174 046,61 zł z umów o pracę, 143 830,79 zł z umów cywilno-prawnych, 34 822,6 zł diety radnego, 123 782,92 z najmu lokali, 6 159,09 zł w radzie nadzorczej PKS Łuków, 12 tys. zł z programu 500+.

Składniki mienia ruchomego: lada niwa z 2016 roku, volkswagen toran z 2020 roku.

Zobowiązania: kredyt hipoteczny (do spłaty 51 131,93 zł).

JERZY SZWAJ (PIS)



Oszczędności: 160 tys. zł, 38 826,52 zł na koncie emerytalnym.

Nieruchomości: dom o pow. 150 mkw. (350 tys. zł), działka o pow. 0,1993 ha z budynkami przychodni weterynaryjnej (450 tys. zł), działka o pow. 0,084 ha (100 tys. zł), ziemia rolna o pow. 1,01 ha (20 tys. zł).

Dochody: 70 942,82 zł dochodu w spółce świadczącej usługi weterynaryjne, 37 685,64 zł diety radnego, 23 413,8 zł z umowy z Powiatowym Inspektorem Weterynarii, 6 tys. zł z programu 500+, 300 zł z programu Dobry Start, 47,5 tys. zł ze sprzedaży samochodu.

Składniki mienia ruchomego: brak.

Zobowiązania: kredyt inwestycyjny (do spłaty 111 250 zł).

ZDZISŁAW SZWED (PIS)

Oszczędności: 24 730,15 zł.
Nieruchomości: mieszkanie o pow. 64,01 mkw. (190 tys. zł), działka o pow. 0,0436 ha z domkiem letniskowym o pow. 25 mkw. (35 tys. zł).

Dochody: 213 293,44 zł z umowy o pracę (członek zarządu województwa), 31 438,38 zł w radzie nadzorczej PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa sp. z o.o., 27 501,86 w radzie nadzorczej Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Chełmie (od 1 stycznia do 25 października 2021 r.).

Składniki mienia ruchomego: honda CRV III z 2007 roku.

Zobowiązania: kredyt małżeński hipoteczny (do spłaty 41 709,99 zł).

ADAM WASILEWSKI (KO)

Oszczędności: 71 496,49 zł, 10 tys. zł na lokacie, 4 040,41 USD, 6 898,6 euro, fundusze inwestycyjne na łączną kwotę 100 tys. zł.

Nieruchomości: dom o pow. 280 mkw. (800 tys. zł), lokal użytkowy o pow. 56,75 mkw. (400 tys. zł), lokal użytkowy o pow. 43,77 mkw. (360 tys. zł), lokal użytkowy o pow. 50,06 mkw. (430 tys. zł).

Dochody: 74 144,20 zł emerytury, 647,18 zł „trzy-nastki” z Politechniki Lubelskiej, 96 525 zł z najmu lokali, 30 420,12 zł diety radnego.

Składniki mienia ruchomego: brak.

Zobowiązania: brak.

MAREK WOJCIECHOWSKI (PIS)



Oszczędności: 49 tys. zł.

Nieruchomości: dom o pow. 162 mkw. (300 tys. zł), działka pod domem o pow. 0,23 ha (140 tys. zł), garaż o pow. 47,41 mkw. (60 tys. zł), działka o pow. 0,48 ha (150 tys. zł).

Dochody: 179 883,54 zł z umowy o pracę (wicedyrektor lubelskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa), 5 876,03 zł z tytułu działalności wykonywanej osobiście, 34 714,72 zł diety radnego, 10 283,4 zł z programu 500+, 417,9 zł miesięcznie ryczałtu samochodowego w KOWR, 300 zł z programu Dobry Start, 1 690 zł w Radzie Programowej Radia Lublin.

Składniki mienia ruchomego: renault scenie z 2010 roku, opel corsa z 2011 roku, ciągnik rolniczy C-330 M z 1987 roku.

Zobowiązania: kredyt na budowę domu (do spłaty 229 152,42 zł).

ZBIGNIEW WOJCIECHOWSKI (PIS)

Oszczędności: 530 tys. zł, wierzytelności na kwotę 218 803 zł (udzielone pożyczki).

Nieruchomości: dom o pow. 80 mkw. (150 tys. zł), budynek mieszkalny o pow. 97 mkw. (350 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 3,09 ha (292,7 tys. zł), działka rolna o pow. 1,3231 ha (500 tys. zł).

Dochody: 191 746,27 zł z umowy o pracę (wicemarszałek województwa), 655,2 zł z umowy zlecenia, 320 tys. zł ze sprzedaży mieszkania, 441 tys. zł ze sprzedaży działki z projektem budowlanym domu.

Składniki mienia ruchomego: honda civic 1,4 z 2003 roku.

Zobowiązania: kredyt hipoteczny (do spłaty 431 633,03 zł), kredyt konsumpcyjny (do spłaty 54 997,8 zł), zobowiązanie wobec osoby fizycznej (30 tys. zł).

ZOFIA WOŹNICA (KO)



Oszczędności: 610 587,34 zł, 57 217,25 USD, 2 090,12 euro, 6 395,9 zł na koncie emerytalnym.

Nieruchomości: dom o pow. 200 mkw. (350 tys. zł), mieszkanie o pow. 56,97 mkw. (258 555 zł), działka rolna o pow. 1,45 ha (12 tys. zł), budynek przychodni z apteką o pow. 595 mkw. (1,2 mln zł), udziały w budynkach i gruntach otrzymanych w spadku po ojcu (7 tys. zł), miejsce postojowe w garażu podziemnym (24 tys. zł), działka pod domem o pow. 771 mkw. (80 tys. zł).

Dochody: 528 618,08 zł dochodu z prowadzenia



zakładu leczniczego i usług zdrowotnych, 37 982,25 zł emerytury, 30 420,12 zł diety radnej.

Składniki mienia ruchomego: seat Toledo z 2001 roku, suzuki wagon R+ z 2004 roku, kia uenga z 2016 roku, toyota saris z 2020 roku, aparat USG.

Zobowiązania: brak.

GRZEGORZ WRÓBEL (PIS)

Oszczędności: 44 870 zł.
Nieruchomości: dom o pow. 180 mkw. (590 tys. zł), mieszkanie o pow. 52,97 mkw. (220 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 14,72 ha (560 tys. zł),

Dochody: 154 738,51 zł (członek zarządu Fabryki Cukierków Pszczółka), 37 505,96 zł z rady nadzorczej RCEkoenergia, 62 404,52 zł w radzie nadzorczej LW Bogdanka, 123,5 tys. zł z gospodarstwa, 30 584,6 zł dopłat UE, 1 275 zł zwrotu podatku akcyzowego w paliwie, 4 015 zł klęskowej pomocy publicznej, 35 035,19 zł w Urzędzie Gminy Obsza, 160 zł w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 12 tys. zł z najmu mieszkania, 28 588,64 zł diety radnego, 5 876,08 zł kwoty wolnej od podatku, 12 tys. zł z programu 500+, 300 zł z programu Dobry Start.

Składniki mienia ruchomego: audi Q7 z 2007 roku, ciągniki rolnicze ursus 8014H z 2013 roku i ursus 2812 z 1993 roku, sprzęt rolniczy.

Zobowiązania: pięć kredytów (do spłaty łącznie ok. 215 tys. zł), kredyt obrotowy na rachunku bieżącym do 170 tys. zł (wykorzystane 83 578,02 zł).

OPR. TOMA

GMINA RYBCZEWICE

INFORMUJE, ŻE

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Rybczewice oraz na stronie internetowej UG www.rybczewice.pl na okres 21 dni, tj. od dnia 18 maja 2022r. **zamieszczone jest ogłoszenie z wykazem nieruchomości stanowiących własność Gminy Rybczewice przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

in974

WÓJT GMINY WYSOKIE

INFORMUJE, ŻE

na stronie <http://ugwysokie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wysokie **zostało wywieszone ogłoszenie o pierwszym przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej działkę nr 281/3 o pow. 0,35 ha położonej w obrębie 060915_2.0015 – Maciejów Stary.** Cena wywoławcza 107.170,00 zł + VAT. Wysokość wadium 10.000,00 zł. Termin i miejsce przetargu: 20.06.2022 r., godz. 12.00, Wysokie ul. Nowa 1. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w UG Wysokie, pokój Nr 4, telefonicznie **(84) 680-62-06 wew. 2**, na stronie www.wysokie.pl.

in973

WÓJT GMINY WYSOKIE

INFORMUJE, ŻE

na stronie <http://ugwysokie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wysokie **zostało wywieszone ogłoszenie o pierwszym przetargu na sprzedaż lokalu mieszkalnego o pow. 34,38 m² znajdującego się w budynku wielorodzinnym położonym na działce nr 245/18 060915_2.0016 – Nowy Dwór.** Cena wywoławcza 22.000,00 zł + VAT. Wysokość wadium 2.000,00 zł. Termin i miejsce przetargu: 20.06.2022 r., godz. 10.00, Wysokie ul. Nowa 1. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w UG Wysokie, pokój Nr 4, telefonicznie **(84) 680-62-06 wew. 2**, na stronie www.wysokie.pl.

in972

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 176) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021r. poz. 735) Starosta Krasnostawski

Z A W I A D A M I A , Ż E

w dniu 13.05.2022r. na wniosek Burmistrza Krasnegostawu, Plac 3 Maja 29, 22-300 Krasnystaw reprezentowanego przez Pana Pawła Bartosiewicza została wydana decyzja Nr:AB.6740.117.2022 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „**Przebudowa i rozbudowa publicznej drogi gminnej nr 109808L – ulicy Polnej w Krasnymstawie**”.

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostawskiego w obrębie ewidencyjnym 0004 Góry Kolonia, jednostka ewidencyjna 060601_1 Krasnystaw oraz obrębie ewidencyjnym 0024 Zastawie Kolonia, jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnystaw.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- obręb ewidencyjny 0004 Góry Kolonia, jednostka ewidencyjna Miasto Krasnystaw:

działka nr: 200,

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- obręb ewidencyjny 0004 Góry Kolonia, jednostka ewidencyjna Miasto Krasnystaw:

działka nr 183/2 wg projektu podziału na działki nr **183/3**, 183/4, działka nr 184 wg projektu podziału na działki nr **184/1**, 184/2, działka nr 185 wg projektu podziału na działki nr **185/1**, 185/2, działka nr 186 wg projektu podziału na działki nr **186/1**, 186/2, działka nr 187 wg projektu podziału na działki nr **187/1**, 187/2, działka nr 188 wg projektu podziału na działki nr **188/1**, 188/2, działka nr 189 wg projektu podziału na działki nr **189/1**, 189/2, działka nr 190 wg projektu podziału na działki nr **190/1**, 190/2, działka nr 191 wg projektu podziału na działki nr **191/1**, 191/2, działka nr 192/1 wg projektu podziału na działki nr **192/3**, 192/4, działka nr 192/2 wg projektu podziału na działki nr **192/5**, 192/6, działka nr 193 wg projektu podziału na działki nr **193/1**, 193/2, działka nr 194 wg projektu podziału na działki nr **194/1**, 194/2, działka nr 195 wg projektu podziału na działki nr **195/1**, 195/2, działka nr 196 wg projektu podziału na działki nr **196/1**, 196/2, działka nr 197 wg projektu podziału na działki nr **197/1**, 197/2, działka nr 199 wg projektu podziału na działki nr **199/1**, 199/2, działka nr 241 wg projektu podziału na działki nr **241/1**, 241/2,

III. Działki objęte obowiązkiem budowy lub przebudowy infrastruktury drogowej lub technicznej:

- obręb ewidencyjny 0004 Góry Kolonia, jednostka ewidencyjna Miasto Krasnystaw:

działki nr: **188/1**(188); **190/1**(190); **192/3**(192/1); **192/5**(192/2); **193/1**(193); **194/1**(194); **241/1**(241); **195/1**(195); **196/1**(196); **197/1**(197); **199/1**(199),

IV. Działki ograniczone w korzystaniu:

- Ilość ewidencyjny 0004 Góry Kolonia, jednostka ewidencyjna Miasto Krasnystaw:

działki nr: 193/2(193); 194/2(194); 195/2(195), 190/2 (190), -Ilość ewidencyjny 0024 Zastawie Kolonia, jednostka ewidencyjna 060605_5 Krasnystaw:

działki nr: 31/2, 34; 44, 32; 33.

Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję - wg przedłożonych projektów podziału.

Zakres inwestycji obejmuje: przebudowę i rozbudowę drogi, budowę zjazdów, przestawienie części istniejących ogrodzeń, bram i furttek, usunięcie części drzew, przebudowę sieci elektroenergetycznej, przebudowę i zabezpieczenie sieci teletechnicznej, przebudowę i zabezpieczenie sieci gazowej.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krasnymstawie przy ulicy Sobieskiego 3, 22-300 Krasnystaw, p. 109, tel. 082 576-72-86.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Krasnostawskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021r. poz. 735) w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia.

in975

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670**

063922L01-A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części
Ogumienia ZEN-POL Hurt
Detal zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
726-663-496, 517-304-181

061522L01-A

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ KAŻDĄ
NIERUCHOMOŚĆ DO
REMONTU, Z PROBLEMEM
PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ,
UDZIAŁ. PROFESJONALNA
POMOC, SZYBKA
GOTÓWKA. TEL: 786-805-
828**

063422L01-A

TURYSTYKA

**WCZASY DLA SENIORA–
Krynica Morska – 8 dni od
949 zł/os., Stegna – 8 dni
od 849 zł/os.
tel:534244044. www.
wczasy-senior.pl**

062822L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań,sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) . Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

045822L01-A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo.
Uczestniczymy w programie
„Czyste powietrze”. tel. 506-
123-602, 506-123-604.

037322L01-A

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.),

Z A W I A D A M I A M

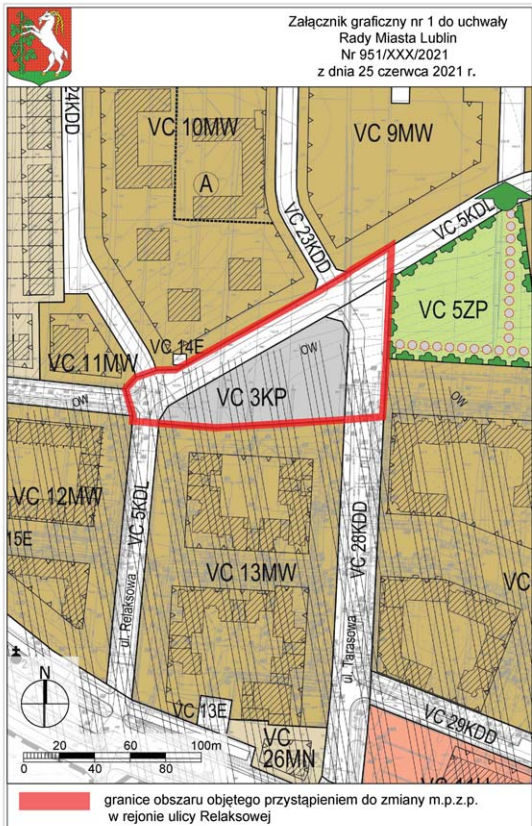
o podjęciu przez Radę Miasta Lublin Uchwały Nr 951/XXX/2021 z dnia 25 czerwca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część V C w rejonie ulicy Relaksowej w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Wnioski do projektu zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektu, należy kierować na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Lublin Wydział Planowania ul. Wieniawska 14, 20-071 Lublin, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/>, w terminie do dnia 30 czerwca 2022 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku przeprowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

**Prezydent Miasta Lublin
dr Krzysztof Żuk**



Nie zamierzają się poddać

KEEZA BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Granica Terespol i Ar-Tig Huta Dąbrowa będą do końca walczyć o utrzymanie

Sytuacja obu ekip na tym etapie rozgrywek nie wygląda różowo. Granica i Ar-Tig zajmują bowiem dwa ostatnie miejsca. Zespół z Terespolu dotychczas uzbierał 14 punktów, z czego osiem w rundzie wiosennej. Piłkarze z granicznego miasta z ośmiu spotkań wygrali dwa i tyle samo zremisowali. Granica udanie rozpoczęła serię rewanżową gromiąc na wyjeździe Tytana Wisznice 7:1. Później przyszła kolejna wygrana z Unią Żabików 2:0. Po drodze trafiły się jeszcze remisy z Młodzieżówką Radzyni Podlaski 1:1 w ostatniej kolejce z Bizoznem Jeleniec 2:2.

– Straciliśmy obie bramki z rzutów wolnych. Mieliśmy swoje okazje do podwyższenia wyniku i odniesienia zwycięstwa. Jednak nie udało się – mówi kierownik Granicy Paweł Jurkowski. Cztery spotkania zakończyły się porażką piłkarzy z Terespolu: po 1:2 z Az-Bud Komarówka Podlaska i Gromem Kąkolewnica, 0:3 z Orłem Czemierniki i 1:3 z Kujawiakiem Stanin. – Tak naprawdę to tylko mecz z Orłem kompletnie nam nie wyszedł. Z pozostałymi rywalami mieliśmy swoje szanse. Tak było w starciu z Gromem, które spokojnie powinniśmy zremisować oraz w meczu z Młodzieżówką z Radzyna, który mogliśmy wygrać. Wszyscy, z kim gramy mówią nam, że nie zasługujemy na spadek – tłumaczy Jurkowski.

Gdyby rozgrywki ligowe zakończyły się dzisiaj,

to oprócz Ar-Tig i Granicy z białską „okręgówką” pożegnałby się również beniaminek tego szczebla rozgrywek – Młodzieżówka. Taki wariant byłby realny w sytuacji, gdyby mistrz białskiej ligi okręgowej zdecydował się na grę w IV lidze, a do ligi okręgowej zdegradowane zostałyby: Lutnia Piszczac i Orleń Łuków. W najbardziej pesymistycznym scenariuszu – kiedy zwycięzca ligi okręgowej nie wyraża chęci gry w nowym sezonie w IV lidze – do białskiej klasy A spadną cztery ostatnie zespoły w tabeli. Dzisiaj, oprócz Ar-Tig, Granicy i Młodzieżówki taki los spotkałby Bizozna Jeleniec.

Do końca rozgrywek zostało jeszcze siedem kolejek. Teoretycznie do zdobycia jest 21 punktów. Granica wszystkie swoje mecze rozgrywać będzie na swoim boisku. To efekt zniesienia stanu wyjątkowego przy granicy z Białorusią. W pierwszej rundzie z tego powodu ekipa z Terespolu, zmuszona była do występów na boiskach rywali. Wyjątkiem był mecz pierwszej kolejki w Tytanie Wisznice, rozegrany w Terespolu. – Gramy u siebie, robimy wszystko, co w naszej mocy. Walczymy, wypracowujemy okazje, ale wszystko brutalnie weryfikuje boisko. Na pewno nie zamierzamy się poddać. Do końca sezonu grać będziemy o zwycięstwa. Dla nas ważny będzie każdy zdobyty punkt – zapowiada Jurkowski.

(GROM)

Rysa na wizerunku

KEEZA LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Mecz Polesia Kock ze Stalą Poniatowa nie doszedł do skutku, bo miejscowe boisko nie zostało przygotowane do gry

KAMIL KOZIOL

Futbol w Kocku ma bogate tradycje, a miejscowe Polesie to rozpoznawalna marka w naszym regionie. Do tej pory ten klub był stawiany za wzór solidności, bo mimo wielu problemów przez wiele lat potrafił skutecznie walczyć co najmniej na poziomie lubelskiej klasy okręgowej. Czasami nawet udawało mu się wskoczyć na poziom IV ligi. Wówczas do Kocka przyjeżdżały duże, jak na warunki województwa lubelskiego, firmy. Kibice Polesia do dzisiaj wspominają rywalizację z: Chełmianką Chełm, Stalą Kraśnik czy Hetmanem Zamość.

Dlatego wydarzenia z niedzieli dla piłkarskiego środowiska są szokiem. Mecz Polesia z przewodzącą rozgrywką Stalą Poniatowa miał być jednym z hitów tego weekendu. Stal jest już bardzo blisko awansu do IV ligi. Przed rywalizacją w Kocku mogła jednak czuć pewne obawy, bo Polesie było od czterech spotkań niepokonane. Spotkanie jednak w ostatniej chwili zostało odwołane. Powód był zaskakujący – boisko było nieprzygotowane do gry.

– Na murawie zabrakło chociażby linii. Strażacy próbowali je wysypywać ręcznie, ale w XXI wieku takie działanie jest skaza-



W Polesiu (biało-żółte stroje) po niedzielnych wydarzeniach panuje spore rozczarowanie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ne na porażkę. Taka sytuacja jest dla nas wszystkich zaskoczeniem, bo władze Kocka od wielu lat dbały o sport. Kiedy jednak pracownik opiekujący się obiektem z końcem kwietnia przeszedł na emeryturę, to w jego miejsce nikogo nie zatrudniono. Zamiast tego przygotowanie stadionu zlecono kilku innym podmiotom. W efekcie, chyba nikt nie czuje się za to odpowiedzialny, co było widac w niedzielę. Bardzo jest mi szkoda murawy, która w przeszłości uchodziła za jedną z najlepszych w województwie. Niestety, ale staje się ona z każdym tygodniem

coraz gorsza – mówi Paweł Sobolewski, prezes Polesia.

– Jestem w tym klubie od wielu lat, ale nie pamiętam takiej sytuacji. Ostatni raz walkowerem przegraliśmy pewnie ze 30 lat temu, kiedy do skutku nie doszedł mecz z Turem Milejów. Wówczas zawodnicy z Lublina spóźnili się z dojazdem do Kocka o kilkanaście minut. Później rozgrywaliśmy już wszystkie mecze, niezależnie od warunków panujących w klubie – dodaje Leon Filipek, kierownik Polesia i jeden z symboli tego klubu.

Można się cieszyć tylko, że ta sytuacja prawdopodobnie nie wpłynie na kwestię

utrzymania Polesia w lubelskiej klasie okręgowej. Klub ma na koncie 33 punkty i zajmuje siódme miejsce. – To prawda. Inną sprawą jest to, że jest mi po prostu wstyd przed chłopakami. Obiekt jest własnością gminy, więc my tu nie jesteśmy winni. Zawodnicy bardzo czekali na ten mecz i nie zasłużyli na taki cios – dodaje Paweł Sobolewski.

Kolejne spotkanie w Kocku ma odbyć się 25 maja. Wówczas Polesie podejmie MKS Ruch Ryki. – Nie wyobrażam sobie, żebyśmy kolejny mecz oddali walkowerem – kończy sternik klubu.

Pościg za liderem trwa

KEEZA ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Na sześć kolejek przed końcem sezonu aż trzy drużyny mają bardzo duże szanse na zajęcie pierwszego miejsca. Liderem jest Omega Stary Zamość, a tuż za jej plecami plasują się: Błękitni Obsza i Tanew Majdan Stary

Runda wiosenna w zamojskiej okręgówce obfituje w niespodzianki. Niemal w każdej kolejce po wznowieniu rozgrywek dochodziło do przynajmniej jednego zaskakującego wyniku. I to zarówno, jeśli chodzi o zespoły z dołu tabeli, środka czy z czołówki. Jeszcze niedawno wydawało się, że skuteczną pogoń za ekipami z samej góry zaliczy Łada 1945 Biłgoraj. Tymczasem podopieczni Jarosława Czarnieckiego po serii zwycięstw zostali zatrzymani przez Pogon 96 Łaszczówka, a następnie przegrali szlagierowe starcie z Błękitnymi Obsza i marzenia o awansie mogą w zasadzie odłożyć na kolejny sezon. Z walki o promocję nie rezygnuje Tanew Majdan Stary, która po zmianie trenera złapała wiatr w żagle i pod wodzą nowego szkoleniowca – Bogdana Antolaka – wygrała dwa spotkania strzelając w niech aż 10 bramek i tracąc ledwie

dwie. Tuż nad ekipą z Majdanu Starego są Błękitni Obsza, którzy może nie grają bardzo efektywnie, ale mają najlepszą defensywę w lidze. Natomiast liderem, mimo straty punktów w minionej serii gier, pozostaje Omega Stary Zamość. – W ostatniej kolejce przegraliśmy z Olimpią, ale nie zamierzamy z tego powodu robić tragedii. Faktem jest, że zawsze w Miączynie grało nam się trudno. Szkoda, że przy stanie 0:0 Krzysztof Hadło nie wykorzystał rzutu karnego, bo wówczas mecz mógłby potoczyć się inaczej. Nie ma jednak co do tego wracać, bo w najbliższy weekend czeka nas kolejny mecz i kolejne trzy punkty do zdobycia – mówi Grzegorz Maluga, prezes Omegi. W najbliższej kolejce Bartosz Nizioł i jego koledzy zagrają u siebie ze Spartą Łabunie i będą absolutnym faworytem do zwycięstwa. – Wciąż mamy dwa punkty przewagi nad drugimi w tabeli Błękitnymi

Obsza i pięć nad Tanwią Majdan Stary. Do końca sezonu jest jeszcze kilka meczów i końcówka rozgrywek zapowiada się bardzo ciekawie. Jesteśmy w bardzo podobnej sytuacji jak w poprzednim sezonie, bo wszystko zależy od nas samych. Jeśli będziemy wygrywać kolejne spotkania to nikt nie odbierze nam pierwszego miejsca. Nie od dziś wiadomo, że ligę wygrywa się nie tylko poprzez prestiżowe zwycięstwa z rywalami z czołówki. Faktem jest jednak, że zdecydowanie lepiej gra nam się z ekipami z czołówki. A kalendarz mamy właśnie tak skonstruowany, że w końcówce sezonu zmierzmy się z bezpośrednimi rywalami w walce o awans. Wierzę w zawodników i wiem, że podesądą do tych meczów zdeterminowani i skoncentrowani – kończy sternik klubu ze Starego Zamościa. (bs)

Spadek zagraża wielu

KEEZA CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Po zakończeniu sezonu degradacja do klasy A może osiągnąć trzy zespoły, a w najgorszym przypadku nawet cztery

Gdyby sezon 2021/2022 zakończył się dzisiaj, z chełmskiej okręgówki spadłby, licząc od dołu tabeli: Hutnik Dubeczno, Start-Regent Nowickiego już nie wyszli. Pawłów i Orzeł Srebrzyszcze, a w najgorszym scenariuszu, także Unia Białopole z 11. pozycji. Dlaczego aż tyle? Ilość zdegradowanych jest zależna do liczby zespołów, które spadną z IV ligi. A na dzisiaj ten los może spotkać aż cztery ekipy z okręgu chełmskiego: Brat Siennica Nadolna, Włodawianka Włodawa, Kłós Gmina Chełm i Sparta Rejowiec Fabryczny. To z kolei wynika z faktu, że aż osiem zespołów zostanie objętych degradacją w grupie spadkowej IV ligi. Najgorzej wygląda sytuacja Hutnika Dubeczno i Startu-Regenta Pawłów. Pierwsza z drużyn to beniaminek, który wiosną ubiegłego roku powrócił do okręgówki po 15 latach. Drużyna zajmuje ostatnie miejsce z dorobkiem zaledwie pięciu punktów, mając na koncie tylko jedno zwycięstwo i dwa remisy. W ostatniej serii spotkań hutnicy zostali ukarani walkowerem. Do

przerwy Hutnik przegrywał na wyjeździe 0:2 z Agrossem Suchawa. Na drugą połowę podopieczni grającego trenera Grzegorza Nowickiego już nie wyszli. Powód? – Do gry mieliśmy zaledwie sześciu zawodników. Jeszcze w siedmiu regulamin dopuszcza grę, ale wszyscy wiemy, jak wygląda taki mecz. Do Suchawy pojechaliśmy zaledwie w 11-osobowym składzie. Po meczu z Ogniwem Wierzbica z powodu urazów wypadło nam trzech piłkarzy. W Suchawie, już w piątej minucie sam musiałem zejść z powodu kontuzji. Kolejny zawodnik wypadł z gry pod koniec pierwszej połowy. W przerwie w szatni trzech kolejnych zawodników zgłosiło, że nie są w stanie kontynuować gry w drugiej odsłonie. Poszedłem do sędziów i zgłosiłem, że mamy tylko sześciu ludzi. To o jednego za mało. Zostaliśmy ukarani walkowerem – tłumaczy trener zespołu z Dubeczna. Walka do końca w wykonaniu Hutnika jest godna podziwu, podobnie jak zajmującego

przedostatnią lokatę w tabeli Startu. – Mogliśmy w ogóle nie pojechać do Suchawy. Mimo że nasz spadek do ligi okręgowej już został przesądzony, to będziemy walczyć końca. Dopóki mam 11 ludzi w drużynie będziemy grali – zapowiada trener Hutnika. O utrzymanie walczy także Orzeł Srebrzyszcze (12. lokata). Drużyna trenera Dominika Drewnieckiego przegrała w weekend bardzo ważny mecz ze Zniczem Siennica Różana 2:3. – Było to dla nas spotkanie o sześć punktów. Mierzyliśmy się z rywalem zza miedzy, który pokonując nas odskoczył w klasyfikacji na sześć punktów. Do końca walczyliśmy o utrzymanie – mówi trener Drewniecki. – W najgorszym przypadku do klasy A spadną aż cztery zespoły. Po wygranej z Orłem awansowaliśmy na 10. bezpieczne miejsce. Nie jest ważny styl, w każdym meczu liczą się punkty i oddalanie się od strefy spadkowej – tłumaczy grający prezes Znicza Karol Tywoniuk.

(GROM)

Inwestycja
w przyszłość

KOSZYKÓWKA

Start Lublin odpadł z walki o mistrzostwo Polski młodzików

Podopieczni Roberta Myśliwca swój turniej półfinałowy rozegrali w Krakowie. W stolicy Małopolski ponieśli jednak trzy porażki. W pierwszym meczu okazali się gorsi od miejscowej Korony, która wygrała aż 94:52. Mimo sporej różnicy między obiema ekipami, na plus ten mecz może zapisać sobie Filip Maćkik. 12-letni rozgrywający zdobył w tym spotkaniu aż 22 punkty. Kolejnego dnia „czerwono-czarni” rywalizowali z MKS Pruszków. To był najlepszy występ lublinian w imprezie w Krakowie. Niestety, nie wystarczył on do zwycięstwa – Start przegrał 68:80. Gwiazdą pierwszej wielkości ponownie był Filip Maćkik, który zdobył 33 pkt. W ostatnim spotkaniu podopieczni Romana Myśliwca 47:105 z Akademią Młodych Dzików Warszawa. Niezłe w tych zawodach spał się Przemysław Krawczyk. Wprawdzie zdobył tylko dwa „oczka”, ale zebrał też osiem pulek. Start w turnieju w Krakowie zajął ostatnie miejsce. Do finałów awansowały ekipy gospodarzy oraz Akademii Młodych Dzików. **(KK)**

- Lotto (17.05)

1, 4, 5, 14, 18, 39.

Lotto Plus (17.05)

1, 16, 19, 30, 35, 41.

Multi Multi (18.05) 14

2, 6, 8, 11, 13, 19, 20, 31, 43, 45, 50, 52, 57, 59, 64, 67, 71, 75, 76, 77. Plus 71.

Multi Multi (17.05) 21.50

8, 20, 30, 31, 32, 34, 35, 36, 41, 42, 44, 50, 53, 54, 63, 66, 72, 74, 76, 80. Plus 41.

Mini Lotto (17.05)

3, 15, 21, 36, 42.

Ekstra Pensja (17.05)

2, 23, 29, 31, 33, 3.

Ekstra Premia (17.05)

5, 24, 27, 28, 33, 3.

Kaskada (18.05) 14

2, 4, 11, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 24.

Kaskada (17.05) 21.50

1, 2, 3, 5, 6, 7, 13, 14, 15, 18, 20, 21.

Super Szansa (18.05) 14

5, 5, 4, 7, 5, 1, 1.

Super Szansa (17.05) 21.50

9, 4, 1, 7, 5, 2, 3.

Znowu lanie
na wyjeździe

PGE EKSTRALIGA U-24

Młodzież Motoru nie miała szans w Toruniu. Drużyna z Lublina w ramach czwartej kolejki uległa tamtejszemu KS aż 27:63. W następny wtorek na stadionie przy Al. Żygmuntońskich zamelduje się lider rozgrywek, czyli Agromix Polcopper Unia Leszno

Jeżeli „Koziołki” marzyły o sprawieniu niespodzianki, to szybko trzeba było zmienić plany. Gospodarze trzy pierwsze biegi wygrali 5:1 i błyskawicznie odskoczyli aż na 15:3. W czwartej gonitwie niespodziewanie to goście byli górą – 4:2. Trójkę przywiózł Jan Wieczorek, a „oczko” dorzucił Jan Rachubik. Dzięki temu Motor wygrał swój pierwszy i... przedostatni bieg podczas spotkania w Toruniu.

Później KS systematycznie powiększał przewagę. Miejscowi okazali się lepsi pięć razy z rzędu, a dopiero w wyścigu numer dziesięć padł remis 3:3. Po 12 biegach było aż 52:20. W kolejnym lublinianie skorzystali z defektu na starcie Bastiana Pedersena, a para: Mateusz Tudzież i Fraser Bowes pokonała rywali 4:2.

Australijczyk tym razem nie zaliczy swojego występu do udanych. W poprzedniej kolejce zapisał na swoim koncie komplet, a przeciwko Toruniowi przywiózł tylko pięć „oczek”. Najlepszy okazał się Tudzież, który uzbierał 10 punktów w sześciu startach. Zawodnicy Motoru przywieźli tylko trzy trójki, a w takiej sytuacji trudno myśleć o korzystnym wyniku.

W tabeli Motor zajmuje szóste miejsce, a prowadzi klub z Leszna, który w przyszłym tygodniu będzie ry-



Młodzi żuźlowcy Motoru wygrali w Toruniu tylko dwa biegi

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

walem „Koziołków”. Unia to jedyny zespół, który do tej pory nie poniósł porażki w rozgrywkach U-24. Na drugim biegunie jest Włókniarz Częstochowa, który we wtorek przegrał po raz trzeci i zamyka stawkę z zerowym dorobkiem.

(LUKISZ)

KS Toruń – Motor Lublin 63:27

Toruń: 9. Emil Poertner 14+1 (3,3,3,2*,3), 10. Bastian Pedersen 3+1 (0,1,2*,d,-), 11. Zach Cook 8+1 (2*,1,2,3), 12. Krzysztof Lewandowski

8+1 (t,3,1*,3,1), 13. Jordan Palin 11+3 (2*,3,2*,2,2*), 14. Karol Żupiński 10+1 (2*,2,3,3), 15. Denis Zieliński 9+1 (3,3,1,2*).

Motor: 1. Jakub Valkovič 0 (0,0,0,-), 2. Marius Hillebrand 5 (0,2,1,-,2), 3. Fraser Bowes 5 (1,2,w,1,1,u), 4. Kamil Wieczorek 5 (3,0,1,1,0) 5. Mateusz Tudzież 10 (1,2,3,0,3,1), 6. Jan Rachubik 2 (1,1,0,t), 7. Maksymilian Śledź 0 (0,-,-), 8. Wiktor Firmuga 0 (w).

Pozostałe wyniki i tabela: Agromix Polcopper Unia Leszno – Arged Malesa Ostrów 45:45 ● GKM Gru-

dziańdz – Stal Gorzów 44:45 ● Włókniarz Częstochowa – WTS Sparta Wrocław 40:50.

1. Unia	4	7	+42
2. Toruń	4	6	+66
3. Ostrów	3	5	+16
4. Stal	4	4	+29
5. GKM	4	3	-6
6. Motor	4	3	-50
7. Sparta	4	2	-37
8. Włókniarz	3	0	-60

24 maja: Motor – Unia ● GKM – Toruń ● Stal – Włókniarz ● Sparta – Arged Malesa.

Walczyły
do końca

PILKA RĘCZNA
KOBIET

KMKS Kraśnik odpadł z walki o Puchar ZPRP młodziczek. Podopieczne Agaty Kurlej zajęły w turnieju 1/8 finału w Dopiewie ostatnie miejsce

Na inaugurację zmagania młode kraśniczanki rywalizowały z Grunwaldem Ruda Śląska. Niestety, ale zawały pierwszą połowę i nawet dobra druga część meczu nie uratowała je przed porażką. Ostatecznie uległy 22:30, a ich najlepszą zawodniczką była Martyna Jastrzębska, która zdobyła pięć bramek.

Dzień później szczypiornistki KMKS Kraśnik otrzymały bolesną lekcję od C&F UKPR Agrykola Warszawa. Zespół ze stolicy był drużyną wyraźnie lepszą i wygrał aż 38:17. Mimo dużej różnicy umiejętności, za ten mecz trzeba wyróżnić Jastrzębską oraz Kaję Walczyk, które zdobyły po pięć bramek.

Mimo dwóch porażek KMKS wciąż miał szansę na awans do ćwierćfinału. Należało jednak dostatecznie wysoko pokonać zespół Stowarzyszenia Piłki Ręcznej Kępno. Kraśniczanki przez cały mecz prowadziły kilkoma bramkami, ale do awansu potrzeba było zwyciężyć różnicą aż 13 trafień. KMKS wygrał 26:20, a duża w tym zasługa Wiktorii Wąsali, która aż 6 razy pokonywała bramkarki rywalek.

Po zliczeniu wszystkich wyników, kraśniczanki zostały sklasyfikowane na ostatnim miejscu. Do ćwierćfinału awansowały ekipy Agrykoli i Grunwaldu.

(KK)

Ukraińcy napędzają Lewart

KOLARSTWO

Za cyklistami z województwa lubelskiego bardzo intensywny początek maja. W Zamościu, gdzie rozegrano Puchar Polski, świetnie zaprezentowali się zawodnicy Boras Team Lewart Lubartów

Gwiazdą pierwszej wielkości był Danił Jakovlev. Ukraińiec w Zamościu zgarnął dublet – był najlepszy zarówno w jeździe indywidualnej na czas, jak i wyścigu ze startu wspólnego juniorów. W próbie czasowej znokautował konkurencję i drugiego na mecie Antoniego Murja z Warszawskiego Klubu Kolarskiego wyprzedził o ponad 10 sekund. W wyścigu ze startu wspólnego Jakovlev oderwał się od grupy zasadniczej wraz z Muryjem i Pawłem Wróblewskim ze Stajni Rowerowej Intercars. Ta trójka zgodnie ze sobą współpracowała i na mecie miała ponad dwie minuty przewagi nad peletonem. Sprinterski finisz na swoją korzyść rozstrzygnął Jakovlev, który triumfował w naprawdę przekonujący sposób. Warto też pochwalić wysoką dyspozycję jego rodacki Milany Ushakovej. Reprezentantka Boras Team Lewart zajęła drugie miejsce w jeździe indywidualnej na czas junierek młodszych. Ukrainka do najlepszej na mecie,

Marii Klamut z KS Społem Łódź, straciła 13 sekund. W Zamościu wyróżnił się Oskar Waslewski (kategoria żaków). Reprezentant miejscowego Agrosu zajął drugie miejsce w „czasówce” i trzecie w wyścigu ze startu wspólnego. Świetnie zaprezentowała się także Barbara Cywińska. Zawodniczka Medisept Mayday Team dwa razy stawała na najniższym stopniu podium. Kilka dni temu zawodnicy z Lubartowa Lubartów błyszczyli w XIX Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim Szlakami Jury. O triumf w klasyfikacji generalnej juniorów walczył Jakovlev. Ukraińiec zdobył koszulkę lidera już podczas prologu polegającego na zmierzeniu się z niezwykle krótką jazdą indywidualną na czas. Jakovlev do samego końca walczył z Dominikiem Ratajczakiem z UKS Copernicus CCC SMS Toruń, którego pokonał o dwie sekundy. Drugi etap, który był „czasówką” wokół Huciska, Jakovlev skończył na trzecim miejscu, co poskutkowało tym, że w klasyfikacji generalnej spadł na drugie miejsce.

Kolejny etap wokół Włodowic liczył już blisko 100 km. Jakovlev ukończył go na drugim miejscu przegrywając jedynie ze swoim rodakiem, Oleksandrem Perlovskym z KTK Kalisz. Ten rezultat pozwolił mu się zrównać w klasyfikacji generalnej wyścigu z Ratajczakiem. Ostatni etap wiódł wokół Niegowej. Niestety, ale zarówno Ratajczak, jak Jakovlev nie zdołali przypilnować ósemce zawodników. W efekcie, lubartowianin zajął na tym odcinku dopiero 10 miejsce i w klasyfikacji generalnej spadł na siódmą pozycję. Wyścig wygrał Łukasz Juszcak z UKS Koźminianka Koźminek. Jakovlev stracił do niego 42 sekundy. W kategorii juniorów młodszych lubartowianom poszło nieco gorzej. Na ostatnim etapie pokazał się Kacper Więckowski, który znalazł się w decydującej ucieczce i finiszował na piątym miejscu. W „generalce” młody zawodnik Boras Team Lewart był dopiero 30, a wygrał Patryk Goszczurny z KTK Kalisz. **(KK)**

Triumf młodzieży z Lubelskiego

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

W Siedlcach rozegrane zostały Mistrzostwa Krajowego Zrzeszenia LZS. Nasi zawodnicy wywalczyli 22 medale

Na najwyższym stopniu podium w kategorii wiekowej U 15 stanęła Andżelika Młynarczyk z Olimpijczyka Łuków. Również jej klubowy kolega Błażej Borkowski triumfował wśród zawodników do 15 lat, w kategorii 61 kg. Młynarczyk wygrała po emocjonującej walce ustanawiając nowy rekord Polski w dwuboju z wynikiem 133 kg. Warto podkreślić, że łukowianka zajęła trzecie miejsce według klasyfikacji Sinclair’a z wynikiem 207,4 pkt. Z kolei Borkowski zaliczając wszystkie podejścia podczas zawodów w Siedlcach poprawił rekordy życiowe aż o 13 kg. Dzięki udanym startom Młynarczyk i Borkowski wywalczyli przepustkę do udziału w sierpniowych mistrzostwach Europy, w Raszyńie. Ponadto, młoda sztangistka Olimpijczyka, wystąpi w lipcu w Hiszpanii, w mistrzostwach Unii Europejskiej.

WYNIK MISTRZOSTW KRAJOWEGO ZRZESZENIA LZS

Kobiety, U 15: kat. 40 kg: 2. Julia Kurasiewicz (Znicz Biłgoraj) – 40 kg w dwuboju (17 kg w rwaniu + 23 kg w podrzucie) ● **kat. 49 kg:** 1. Andżelika Młynarczyk (Olimpijczyk Łuków) – 133 kg (59 kg + 74 kg) ● **kat. 59 kg:** 3. Natalia Zawisza (Wisła Puławy) – 110 kg (48 kg + 62 kg) ● **kat. 71 kg:** 2. Weronika Ostrówka (Agros Zamość) – 108 kg (48 kg + 60 kg). **U 17: kat 45 kg:** 1. Nikola Pałubska (Znicz) – 101 kg (49 kg + 52 kg) ● 2. Wiktoria Głuszcak (Znicz) – 78 kg (36 kg + 42 kg) ● **kat. 55 kg:** 3. Natalia Warsz (GULKS Niemce) – 109 kg (47 kg + 62 kg) ● **kat. 76 kg:** 2. Karolina Sobczyk (Wisła) – 127 kg (58 kg + 69 kg), 3. Julia Palonka (Agros) – 121 kg (55 kg + 66 kg) ● **kat. 81 kg:** 2. Wiktoria Raczkiewicz (Znicz) – 132 kg (61 kg + 71 kg). **Mężczyźni, U 15: kat. 45 kg:** 1. Sebastian Sztójko (Unia Hrubieszów) – 109 kg (50 kg + 59 kg) ● 3. Wiktor Tuszyński (GCK) – 95 kg (42 kg + 53 kg) ● **kat. 49 kg:** 3. Kamil Ślusarski (Wisła) – 113 kg (51 kg + 62 kg) ● **kat. 55 kg:** 3. Patryk Zub (MOK Terespol) – 131 kg (56 kg + 75 kg) ● **kat. 61 kg:** 1. Błażej Borkowski

(Olimpijczyk) – 181 kg (83 kg + 98 kg) ● **kat. 81 kg:** 3. Miłosz Kasprzuk (GCK Kobylany) – 163 kg (75 kg + 88 kg) ● **kat. 96 kg:** 1. Oliver Jabkiewicz (GCK) – 202 kg (82 kg + 108 kg) ● **kat. + 96 kg:** 2. Mateusz Kozak (Wisła) – 184 kg (79 kg + 105 kg) ● 3. Szymon Gil (Znicz) – 153 kg (73 kg + 80 kg). **U 17: kat. 49 kg:** 1. Mateusz Sprawka (POM Iskra) – 120 kg (54 kg + 66 kg) ● **kat. 55 kg:** 2. Bartosz Krzyżanowski (GCK) – 144 kg (65 kg + 79 kg) ● **kat. 61 kg:** 3. Kacper Popielewski (Agros) – 181 kg (81 kg + 100 kg). **Klasyfikacja klubowa mistrzostw:** 1. Budowlani-Całus Nowy Tomyśl – 156 pkt, 2. LKS Polwica Wierzbno – 60 pkt, 3. Znicz Biłgoraj – 58 pkt ● 6. Wisła Puławy – 41 pkt ● 8. GCK Kobylany – 40 pkt, 12. Olimpijczyk Łuków – 31 pkt ● 14. Agros Zamość – 29 pkt ● 17. Unia Hrubieszów – 24 pkt ● 19. GULKS Niemce – 23 pkt ● 34. POM-Iskra Piotrowice – 10 pkt **Klasyfikacja województw:** 1. Lubelskie – 267 pkt, 2. Wielkopolskie – 253 pkt, 3. Mazowieckie – 123 pkt. **(GROM)**

Zostało sześć punktów

HUMMEL IV LIGA

Lublinianka zatrzymała się na dziewięciu zwycięstwach z rzędu. W środę drużyna z Wieniawy pierwszy raz w tym roku musiała się pogodzić ze stratą punktów. Lidera zatrzymała Stal Kraśnik, która w ramach szóstej serii gier zremisowała bezbramkowo na stadionie przy ul. Leszczyńskiego

To był jednak podział punktów ze wskazaniem na gospodarzy, którzy wypracowali sobie kilka niezłych okazji. Już na początku spotkania Mateusza Wójcickiego, czyli byłego gracza Lublinianki „zatrudnił” Piotr Chodźtutko. Golki-per niebiesko-żółtych był jednak na posterunku. Na otwarcie drugiej części zawodów swoją szansę miał Tomasz Brzyski, który huknął z rzutu wolnego. Tym razem „Brzytwa” pomylił się jednak o centymetry. W końcówce szale na stronę zespołu Roberta Chmury mógł przechylić Mateusz Miśkiewicz jednak nie potrafił z bliska umieścić piłki w siatce. Zanim sędzia gwizdnął po raz ostatni po rzucie różnym próbował jeszcze Julien Tadowski, ale i jego „główka” padła lupem bramkarza Stali. Efekt? 0:0 i chyba czeka nas ciut ciekawsza końcówka rozgrywek. Po wygranej Świdniczanki przewaga lidera nad drugim zespołem stopniała do sześciu punktów. A 1 czerwca dwie najlepsze ekipy spotkają się znowu na Wieniawie.

(LUKISZ)

Lublinianka Lublin – Stal Kraśnik 0:0

Lublinianka: A. Wójcicki – Zhmuida, Ptaszyński, Tadowski, Brzyski, Futa, Chodźtutko (58 Miśkiewicz), Fularski (84 Malec), Gomes (71 Kalita), Makowski, Paluch.

Stal: M. Wójcicki – Gajewski (62 Niewiński), Pietroni, Maliszewski, Michalak, Welman, Pietrzyk (89 Łatosiewicz), Buczek, Cygan (72 Misiarz), Woźniak, Zieliński (90 Błaszczak).

Żółte kartki: Futa, Tadowski, Kalita – Pietroni, Michalak, Buczek.

Sędziował: Marcin Kluk (Zamość).

Młodzież napsuła faworytowi krwi

HUMMEL IV LIGA

Ciekawy mecz Świdniczanki z Motorem II. Zawody lepiej rozpoczęli goście, ale do przerwy 3:1 prowadziła ekipa ze Świdnika. Po zmianie stron zanosilo się na pogrom, a skończyło się wynikiem „tylko” 4:3 na korzyść drużyny Łukasza Gieresza

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Już w drugiej minucie to goście powinni objąć prowadzenie. Arkadiusz Bednarczyk posłał świetną piłkę między obrońców, a sam na sam z Kacprem Kowalczykiem wyszedł Mikołaj Kosior. Niestety, zabrakło wykończenia, bo zawodnik Motoru II w ogóle nie trafił w bramkę.

Goście od początku sprawiali lepsze wrażenie i zasłużenie w 16 minucie otworzyli wynik. Bednarczyk szybko wrzucił w pole karne z rzutu wolnego zanim obrona Świdniczanki zdążyła się ustawić. Niepilnowany Jakub Knap świetnie uderzył z powietrza do siatki i gospodarzy czekało sporo pracy.

Szybko zrobiło się jednak 1:1. W zasadzie pierwsza, udana akcja gospodarzy od razu przyniosła im gola. Piłkarze Łukasza Gieresza ładnie pograli na prawym skrzydle, a wszystko z bliska wykończył Jarosław Milcz. W 26 minucie faworyci już byli na prowadzeniu. Jedna długa piłka od Adriana Szczerby, a Michał Zuber wygrał pojedynek bark w bark z Szymonem Frąckowiakiem i uderzył w krótki róg. Jeszcze przed przerwą Świdniczanka zaliczyła trzecie trafienie. Dobrą, dwójkową akcję przeprowadzili: Mikołaj Nawrocki i Klaudiusz Sypeń, którzy wymienili podania, a na koniec ten pierwszy znowu zaskoczył Michała Lacha strzałem w krótki róg.

Po przerwie dominowała już drużyna ze Świdnika. W 49 minucie Milcz minął bramkarza i z kilku metrów przymierzył w... słupek. Kilka chwil później Milcz zmarnował jeszcze lepszą okazję. Po dograniu Zuberu z prawej strony stał metr od bramki, ale Lach zdołał odbić jego strzał. Po godzinie gry ładnie w pole karne przedarł się Zuber, ale na koniec przymierzył minimalnie obok słupka.



Drużyna Motoru II złożona z samych młodzieżowców postawiła się w środę faworyzowanej Świdniczance

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Swoich okazji nie wykorzystali gospodarze, a tym razem jedną z nielicznych od razu na gola zamienili piłkarze z Lublina. Kosior zrehabilitował się za pudło z pierwszych minut i mimo asysty Mateusza Pielacha uderzył obok bramkarza. Gol kontaktowy dodał ekipie z Lublina skrzydeł. Zabrakło centymetrów, żeby Kacper Nowakowicz lepiej wykończył podanie Bednarczyka. Niedługo później zamiast 3:3 zrobiło się 4:2. Motor wybijał piłkę ze swojej szesnastki, ale przejął ją Sypeń i uderzył do siatki tuż zza pola karnego.

Koniec emocji? Wcale nie. Kosior w doliczonym czasie gry przerzucił piłkę nad Kowalczykiem i znowu żółto-biało-niebiescy złapali kontakt z rywalem. Sędzia poinformował jednak drużyny, że zostaje już tylko 30 sekund gry. W tym czasie piątego gola powinni zdobyć: Jakub Cielebąk, albo Zuber. Pierwszy przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem, a „Zubi” dobijał próbę kolegi na pustą bramkę „szczupakiem”, ale nad poprzeczką.

W niedzielę do Świdnika przyjedzie Opolanin, a Motor II zagra w Różańcu z Gromem.

Świdniczanka Świdnik – Motor II Lublin 4:3 (3:1)

Bramki: Milcz (20), Zuber (26), Nawrocki (37), Sypeń (85) – Knap (16), Kosior (89, 90+3).

Świdniczanka: Kowalczyk – Żmuda (90+4 Kowalczyk), Pielach, Szczerba, Kotowicz (50 Plesz), Szymala, Stępień (74 Kursa), Nawrocki, Sypeń, Zuber, Milcz (80 Cielebąk).

Motor II: Lach – Wójcik, Frąckowiak, Pytka, Nowakowicz (89 Węgrzyn), Bednarczyk, Gierała, Wojtowicz (70 Lemiecha), Kosior, Śledź.

Żółte kartki: Nawrocki, Kotowicz – Lemiecha.

Sędziował: Arkadiusz Nestorowicz (Biała Podlaska).

Pierwszy komplet Gromu

HUMMEL IV LIGA

Emocji nie zabrakło w meczu drużyn z dołu tabeli grupy mistrzowskiej. Powiślak prowadził u siebie z Gromem 1:0, ale trzy punkty pojechały do Różańca. Goście w doliczonym czasie gry strzelili na 2:3

Wynik w Końskowoli otworzył Marcin Gil. Później jednak dwoma bramkami odpowiedzieli przyjeźdni. W 81 minucie do wyrównania doprowadził Kamil Warecki i wydawało się, że drużyny jednak podzielią się punktami. Inne plany mieli piłkarze Gromu. W trzeciej minucie doliczonego czasu gry Jakub Stefan obrócił się z piłką w polu karnym i zagrał wzdłuż bramki, gdzie formalności dopełnił Wojciech Lis. Gospodarze mieli jeszcze kilkadziesiąt sekund, żeby zaatakować, ale nic już nie wskórali i musieli się pogodzić z czwartą porażką przy okazji rywalizacji w grupie mistrzowskiej. Grom wygrał za to po raz pierwszy. Trzeci mecz z rzędu wygrał Start Krasnostaw. Wcześniej

rozbił Górnika II Łęczna i Huragan po 4:0. A tym razem skromnie pokonał u siebie Opolanina 1:0. W weekend spróbuje pójść za ciosem w starciu z Lublinianką. A zielono-czarni po dwóch meczach, w których stracili aż dziewięć goli tym razem zachowali czyste konto. Co ważniejsze zgarnęli też pełną pulę po zwycięstwie nad Granitem 2:0. – Mecz do jednej bramki. W pierwszej połowie obie drużyny nie miały sytuacji. My byliśmy nieco lepsi, ale brakowało kropki nad i. Potem zaspaliśmy i gol dla rywali. Musieliśmy się otworzyć, a konsekwencją była bramka na 2:0, która zakończyła spotkanie – wyjaśnia Marcin Popławski, opiekun zespołu z Bychawy.

(LUKISZ)

GRUPA MISTRZOWSKA

Świdniczanka – Motor II Lublin 4:3
● Lublinianka – Stal Kraśnik 0:0
● Górnik II Łęczna – Granit Bychawa 2:0
● Start Krasnostaw – Opolanin Opole Lubelskie 1:0
● Powiślak Końskowola – Grom Różaniec 2:3
● Huragan – Kryształ Werbkowice zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Lublinianka	28	67	70-18
2. Świdniczanka	28	61	71-34
3. Stal	28	58	67-27
4. Huragan	27	56	53-30
5. Motor II	28	56	69-35
6. Start	28	54	64-23
7. Kryształ	27	53	55-37
8. Górnik II	28	47	49-37
9. Granit	28	44	57-37
10. Grom	28	39	56-56
11. Opolanin	28	33	32-44
12. Powiślak	28	32	53-58

21-22 maja: Świdniczanka – Opolanin ● Kryształ – Powiślak ● Granit – Huragan ● Start – Lublinianka ● Grom – Motor II ● Górnik II – Stal.

Ważna wygrana Huczwy

HUMMEL IV LIGA

Duży krok w stronę utrzymania zrobili w środę piłkarze Krzysztofa Rysaka. Huczwa pokonała w Piotrowicach POM Iskrę 2:0 i przeskoczyła rywali w tabeli

Bohaterem ekipy z Tyszowic był Jaba Pkhkakadze, który zdobył oba gole między 21, a 27 minutą spotkania. Najpierw przymierzył do siatki bezpośrednio z rzutu wolnego, a następnie wykończył akcję Jakuba Torby. Goście świetnie ustawili sobie spotkanie, a w kolejnych fragmentach pilnowali korzystnego wyniku. I ostatecznie gospodarze nie byli już w stanie odrobić strat. Wydawało się, że przyjemny wieczór czeka piłkarzy Lewartu. Do przerwy ekipa z Lubartowa prowadziła u siebie z Kłosem Gmina Chełm 2:0. Na listę strzelców wpisywali się: Dawid Iskierka i Jakub Niewęglowski. Goście nie zamierzali się jednak tak łatwo poddawać i jeszcze powalczyli. Podopieczni Grzegorza Białka ostatecznie wygrali „tylko” 3:2.

Ciekawie było w Piszczacu. Lutnia szybko objęła prowadzenie w starciu z Hetmanem Zamość, bo już w trzeciej minucie po trafieniu Pawła Zabielskiego. I długo utrzymywała korzystny rezultat. W piątej minucie doliczonego czasu gry po strzale Carlosa Ibarguena wydawało się, że ręką zagrał jeden z obrońców gospodarzy. Ostatecznie sędzia nie zdecydował się jednak wskazać na wapno i zawody wygrała Lutnia. A to oznacza, że podopieczni Michała Kwietnia zrobili kolejny, bardzo ważny krok w stronę utrzymania. Z kolei sytuacja drużyny Michajło Kaznochy robi się coraz trudniejsza. A w następnej serii gier do Zamościa przyjedzie Lewart, więc o kolejne punkty znowu wcale nie będzie łatwo.

(LUKISZ)

GRUPA SPADKOWA

POM Iskra Piotrowice – Huczwa Tyszwce 0:2 ● Lewart Lubartów – Kłos Gmina Chełm 3:2 ● Włodawianka Włodawa – Brat Siennica Nadolna 1:3 ● Sparta Rejowiec Fabryczny – Igros Krasnobród 2:1 ● Lutnia Piszczac – Hetman Zamość 1:0 ● Orleń Łuków – Gryf Gmina Zamość zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Gryf	27	42	42-31
2. Huczwa	28	35	43-51
3. POM	28	35	39-50
4. Lewart	28	34	40-37
5. Orleń	27	33	42-50
6. Lutnia	28	30	29-52
7. Sparta	28	30	31-47
8. Kłos	28	27	41-63
9. Włodawianka	28	26	39-64
10. Hetman	28	24	38-60
11. Igros	28	17	37-72
12. Brat	28	4	24-129

21-22 maja: Igros – POM Iskra ● Hetman – Lewart ● Brat – Orleń ● Lutnia – Gryf ● Sparta – Kłos ● Włodawianka – Huczwa.

KARTKA Z KALENDARZA

1798

początek wyprawy Napoleona Bonaparte do Egiptu

1903

została założona firma Buick Motor Company

1945

urodził się Pete Townshend, gitarzysta grupy The Who

1946

urodził się Michele Placido, włoski aktor znany z serialu „Ośmiornica”

1962

podczas imprezy z okazji zbliżających się 45. urodzin prezydenta Johna F. Kennedy’ego Marilyn Monroe zaśpiewała „Happy Birthday to You”

1966

dokonano oblotu szybowca SZD-30 Pirat

1977

zakończył się ostatni regularny kurs Orient Expressu na trasie Paryż-Stambuł

1999

premiera filmu „Gwiezdne wojny: część I – Mroczne widmo” w reżyserii George’a Lucasa

2007

w Warszawie odsłonięto pomnik Agnieszki Osieckiej

2018

Książę Harry poślubił amerykańską aktorkę Meghan Markle

137

minut to czas trwania filmu „Zaginiony świat: Jurassic Park” w reżyserii Stevena Spielberga, który trafił do kin 19 maja 1997 roku. W rolach głównych: Julianne Moore i Jeff Goldblum

Fanya Lin w Filharmonii

MUZYKA Pianistka Fanya Lin będzie gwiazdą nadchodzącego koncertu symfonicznego w Filharmonii Lubelskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 5) – w piątek, 20 maja, o godzinie 19.

Pochodząca z Tajwanu Fanya Lin jest laureatką wielu prestiżowych konkursów, między innymi

Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w Nowym Jorku oraz Concours International de Piano France-Amériques. Występuje na całym świecie jako solistka i kameralistka.

W Lublinie Lin wystąpi z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej

Filharmonii Lubelskiej pod batutą Theodore Kuchara, wybitnego dyrygenta o światowej renomie.

W repertuarze koncertu znajdują się: poemat symfoniczny „Wodnik” Dvoraka, „Błękitna rapsodia” Gershwina oraz „Totentanz” Liszta.

DAD



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Księgarnia w Paryżu



FOT. AURORA FILMS

DO ZOBACZENIA Poetycka i wzruszająca opowieść, która powstała na podstawie oryginalnego scenariusza, niezwykłego mistrza kina Ettore Scoli. Na ekran postanowił ją przenieść Sergio Castel-

litto, który wciela się też tu w główną rolę. Partneruje mu znakomita francuska aktorka Bérénice Bejo nominowana m.in. do Oscara za drugoplanową rolę w filmie „Artysta”.

Życie Vincenzo kręci się wokół miłości do książek oraz dotkniętej niepełnosprawnością córki Albertyny. Mężczyzna jest zgorzkniały, melancholijny i uważa, że już nic dobrego w życiu go

nie spotka. Do czasu... Pewnego dnia do jego księgarni wpada Yolande. To żywiołowa, ekscentryczna, zabawna i piękna kobieta. Oczarowany jej życiową energią Vincenzo znów zaczyna od-

czuwać emocje, o których istnieniu już dawno zapomniał, odkrywając na nowo uroki życia.

Do polskich kin film „Księgarnia w Paryżu”, trafi już 24 czerwca.

HDR 1000, 240 Hz i MiniLED



FOT. AOC

TECHNOLOGIE Firma AOC pochwaliła się nowym monitorem z serii Agon PRO.

W monitorze AG274QZM zastosowano 10-bitową matrycę IPS zgodną ze standardem VESA DisplayHDR 1000, która pracuje z odświeżaniem 240 Hz. 27-calowy panel podświetlają diody MiniLED podzielone na 576 niezależne strefy. W zależności od potrzeb są one całkowicie wygaszane albo mogą świecić z jasnością do 1200 nitów. Pozwala to uzyskać

głębsze czernie oraz bardziej przekonujący efekt HDR w porównaniu do standardowego podświetlenia krawędziowego.

Matryca typu IPS jest w stanie wyświetlić 1,07 mld kolorów przy 149% pokryciu palety barw sRGB. Generuje ona obraz o rozdzielczości 2560 x 1440 px przy odświeżaniu 240 Hz. Czas reakcji wynosi 1 ms GtG.

Monitor do sprzedaży trafi w czerwcu, ale tani nie będzie: cena sugerowana to 5 829 złotych. **RAD**

Lato pełne koncertów



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

MUZYKA Za nami pierwsze plenerowe występy w Wirydarzu Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12), a instytucja już zapowiada kolejne letnie koncerty. Do Lublina przyjadą m.in. BOKKA, Szatt i Natalia Grosiak.

Pierwsza okazja, żeby znów pobawić się w Wirydarzu, już 20 maja. O godzinie 20 kolejna odsłona cyklu Centralna FM. Friki Dadi & Żulik zagrają muzykę z płyt winylowych, które kolekcjonują.

Dzień później o tej samej porze w Wirydarzu zagra Sound System – Splendid (The Strongest Eastern

Spirit) z Wrocławia. Wystąpią także wywodzący się z lubelszczyzny Sensithief Sound. Ponadto będzie można posłuchać setów Rasty Sepomatika i Jurka Dreśa.

Letni okres w Wirydarzu pełen będzie różnorodnych muzycznych wrażeń. Centrum Kultury zdradziło już występy m.in. zespołu BOKKA, rapera Meek, Oh Why?, wokalistki Micromusic - Natalii Grosiak czy grupy Soyka Kwartet. Wkrótce ogłoszone zostaną terminy kolejnych koncertów.

DAD